Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3,00 zł. miesięcznie, 9,00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,36 zł. miesięcznie, 10,08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7,00 zł., za granicę 9,50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 315, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 29. BYDGOSZCZ, wtorek dnia 5 lutego 1929 r. Rok XXIII.

Stan oblężenia na Litwie.

Auta pancerne na ulicach Kowna. — Wiadomości o aresztowaniu Waldemarasa nie potwierdzają się.

Berlin, 4. 2. (Telefonem od wł. korespondenta). **O rewolucji w Kownie nic tu nie wiedzą.** B.

*

Podobnie jak o Polsce w dniach przewrotu majowego krążą najrozmaitsze plotki o wydarzeniach w Kownie. Z obowiązku dziennikarskiego podajemy wszystkie telegramy, jakie nas doszły drogą okrężną, bądź to z Królewca, bądź też z Wilna i z Rygi.

Wilno, 1. 2. Według wiadomości z Kowna, sytuacja na Litwie jest bardzo poważna i naprężona. Krążą pogłoski, że po aresztowaniu Plechawicziusa i oficerów, miał być dokonany **zamach bombowy na Waldemarasa, który się jednak nie udał.**

Dalej donoszą, że w Kownie wprowadzono **stan oblężenia, obostrzono cenzurę**, oraz wydano odezwę, pełną obietnic o zlikwidowaniu bezrobocia, o przyjściu z pomocą ludności powiatów, nawiedzonych nieurodzajem itd.

Na specjalnem posiedzeniu rady gabinetowej, postanowiono wydać do wodców pułków rozkaz, w którym podano tekst przysięgi, którą mają złożyć żołnierze. **Z Szawel i Koszedar ściągnięto do Kowna stacjonujące tam pułki.** W każdej chwili spodziewane jest starcie wojsk rządowych z oddziałami Plechawicziusa, które posiadają przewagę. Podobno **Plechawiczius został odbity przemocą wraz ze swoimi stronnikami.**

Prezydent Smetona jest niezmiernie entuzjastycznie witany przez wojska buntownicze. Po mieście **krążą auta pancerne i wzmocnione patrole.**

Waldemaras z całym gabinetem **zamknął się w gmachu rady ministrów**, strzeżony przez wierne pułki i szaulisów. Późną nocą przyszła niesprawdzona wiadomość, jakoby Waldemaras został aresztowany.

Do Waldemarasa zgłosiła się delegacja kilkunastu oficerów z Plechawicziuszem na czele i przedstawiła obecny stan stosunków, żądając ustąpienia lub przejęcia następujących dezyderatów:
1) doprowadzenia do ostatecznego załatwienia konfliktu z Polską,
2) przekreślenia traktatu handlowego z Niemcami, który sprowadza Litwę do roli kolonji niemieckiej,
3) wolności prasy, oraz
4) wprowadzenia z powrotem ustroju konstytucyjnego.

Waldmaras potrafił tak uspokoić Plechawicziusa i towarzyszy, że uwierzyli jego zapewnieniom. Po opuszczeniu gabinetu o godz. 7 wieczorem **zostali wszyscy aresztowani** i osadzeni w więzieniu wojskowem w forcie „Pod Zieloną Górą". Równocześnie **w garnizonie kowieńskim doszło do poważnych zaburzeń.** Konflikt między Plechawicziusem b. popularnym w wojsku, a Waldemarasem, nie był tajemnicą. Pozatem Plechawiczius jako szef sztabu, posbadał ważne stanowiska swoimi oficerami. Narazie niewiadomo, jak się ustosunkują **garnizony prowincjonalne.** Ar mia opowiada się zdecydowanie za Plechawicziusem. **Szaulisi i związek Żelaznego Wilka popierają Waldemarasa.**

Przez Rygę przyszła wiadomość, potwierdzająca pogłoskę o aresztowaniu Plechawicziusa i osadzeniu w twierdzy. W odpowiedzi na to część garnizonu kowieńskiego jawnie się zbuntowała, opowiadając się za Plechawicziusem.

We wszystkich gmachach rządowych ustawiono karabiny maszynowe.

Żołnierze litewscy uciekają do Polski.

Granicę polską na odcinku Nowotrockim przekroczyło 6-ciu żołnierzy litewskich. Oświadczyli oni, że uciekają z Litwy. Krążą pogłoski, że ucieczka ta jest w związku z zamachem stanu.

„Dyplomatyczne polowanie" prez. Smetony.

Donoszą z pogranicza litewskiego, że wczoraj nad granicę polską koło Trok przybył prezydent Smetona w towarzystwie 3-ch ministrów, przedstawicieli wojskowości, wyższych urzędników państwowych, oraz posłów duńskiego, łotewskiego i estońskiego. Kowieńskie źródła podają, że celem przybycia Smetony jest polowanie.

Potwierdzenie ze źródeł niemieckich.

Prasa niemiecka zaprzecza wszelkim informacjom o zaburzeniach na Litwie, jednak Telegrafen - Union donosi, że **położenie na Litwie jest naprężone.** Plechawiczius nie jest aresztowany, ale oddany pod obserwację. Pozatem Waldemaras wzmocnił straż przed własnym domem.

Prez. Smetona pośredniczy.

Ryga, 2. 2. Dzięki surowej cenzurze rozmów telefonicznych między Kownem i Rygą prasa zamieszcza bardzo skąpe informacje z Kowna, oparte przeważnie na rządowych źródłach litewskich. **Aresztowanie Plechawicziusa jest faktem bezspornym.** Ostatnie wiadomości świadczą jedynie o tem, że Waldemaras ulękł się wrogich nastrojów w wojsku i uległ interwencji Smetony oraz przybyłego z Kłajpedy gub. Merkisa. Istotnem źródłem konfliktu między Waldemarasem i Plechawicziusem jest sprawa **filoniemieckiej polityki dyktatora litewskiego**, uwieńczona traktatem handlowym litewsko - niemieckim. Traktat ten do tej pory nie jest ratyfikowany przez Smetonę. Ostatnie informacje charakteryzują położenie, jako **chwilowe opanowanie sytuacji przez Waldemarasa**, co oczywiście nie przesądza dalszego biegu wypadków.

Królewiec, 2. 2. (Radjo). Alarmujące wiadomości z Wilna o zamachu wojskowym w Kownie nie potwierdzają się. W piątek po południu panował w Kownie jeszcze spokój, jednakże wiadomości, przedostające się z Kowna, mówią **o bardzo naprężonej sytuacji.**

Pułk. Plechawiczius nie aresztowano, jednakże **otoczono go nadzorem policyjnym.** Prócz tego Waldemaras miał wzmocnić straż dla ochrony swej osoby.

Następca Plechawicziusa.

Kowno, 1. 2. (AW) Czynności szefa sztabu generalnego na Litwie pełni zastępco dotychczasowy zastępca szefa sztabu generalnego Kubelunas, który oficjalnie przejął już urzędowanie.

Ryga, 2. 2. W tutejszych kołach politycznych zaprzeczają kategorycznie wiadomościom jakoby Plechawiczius pozostawał w kontakcie z chrześcijańską demokracją.

Dni rządu Waldemarasa policzone!

Londyn, 2. 2 (AW) W tutejszych kołach politycznych mimo urzędowego zaprzeczenia Ajencji Elta o nieudanym zamachu w Kownie, panuje przekonanie, iż **dni rządu Waldemarasa są policzone.** Waldemaras uważany tu jest jako **narzędzie w rękach sowieckiego rządu.** Zdaniem kół angielskich oficerowie zbliżeni do Plechawicziusa chcą usunąć Waldemarasa, aby tym sposobem uniezależnić politykę Litwy od Sowietów.

Spisek w Hiszpanji stłumiony.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.")

Paryż, 4. 2. Z nad granicy hiszpańskiej donoszą:

Oficerowie artylerji, skazani w Ciudad-Real na karę śmierci za wszczęcie rewolucji wojskowej, popełnili samobójstwo.

Jednocześnie rozpoczął się ruch rewolucyjny o kierunku republikańskim w garnizonie wojskowym w Walencji. Rząd usiłuje ruch ten stłumić. W Madrycie np. aresztowano podobno 2-ch generałów i jednego byłego, liberalnego ministra.

W całej Hiszpanji panuje ostra cenzura prasy. Pisma obowiązane są drukować bezpłatnie wiadomości rządowe. Ustanowiono specjalne sądy przeciwko spiskowcom. Nad całym krajem tli się żagiew rewolucji. W.

Z Sejmu.

Ostatnie posiedzenie Sejmu (w piątek 1 bm.) poświęcone było rozpatrywaniu budżetów prezydenta Rzeczypospolitej, Naj. Izby Kontroli, sejmu i senatu, min. pracy i opieki społecznej, min. spraw wewnętrznych. Pierwsze trzy budżety prawie żadnej dyskusji nie wywołały. Większa dyskusja rozwinęła się przy omawianiu budżetu **min. pracy i opieki społecznej.** Dyskusji, mają cej charakter rzeczowy, nie dokończono z powodu choroby ministra Jurkiewicza.

Przy budżecie **min. spraw wewnętrznych** p. Roguszczak z G. Śląska wygłosił przemówienie opozycyjne, skierowane przeciw policji.

P. Pragier (PPS) zarzuca min. spraw wewnętrznych, że zaniedbuje dziedzinę obrony obywatela przed samowolą władz, ograniczyło drogą tajnego okólnika prawa zgromadzania się obywateli. Konfiskuje pisma, przyczem większość tych konfiskat potem zostaje uchylona przez sąd. W Polsce rozpoczyna się walka o prawo i o to, aby władze tego prawa nie łamali. Nigdy zresztą redukcje polityczne i nacisk na sumienie urzędnicze nie były tak wielkie, jak obecnie. Zapytuje, czy w Polsce istnieje **podsłuch telefoniczny.** Minister Miedziński temu zaprzeczył, podczas rozprawy zaś sądowej prokurator powoływał się na dane z podsłuchu i sąd istnienie jego uznał. Ktoś więc musiał skłamać — prokurator albo minister.

Poseł Czapski (Str. Chł.) dowodził, że rząd ma na prowincji różnych **mężów zaufania z Jedynki** i stosuje się do ich wskazówek. Jeżeli tak dalej pójdzie, to ten ogień, który zabłysnął w duszy chłopskiej, może zupełnie zgasnąć. Należy zawrócić z drogi rządzenia batem, czy karabinem, czy drągiem.

Pos. Stapiński (Zw. Chł.) nawoływał do konsolidacji, porozumienia stronnictw chłopskich.

Poseł Stypiński (BB) mówił o urzędnikach państwowych i o administracji. Urzędników razem z koleją i pocztą mamy 437 000, w tem urzędników administracyjnych 47 000. Na 1000 mieszkańców przypada 1,34 proc. Ilość ta nie jest wygórowana. Mówca sprzeciwiał się skreśleniom w tym dziale budżetowym.

Następne posiedzenie dziś. Na porządku dokończenie dyskusji nad min. pracy i opieki i spraw wewnętrznych. Dalej budżety w następującej kolejności: prezydjum rady ministrów, przemysł i handel, komunikacja, rolnictwo i reformy rolne

Premjer czeski zgłosił dymisję.

Praga, 4. 2. (tel wł.) Chorujący od dłuższego czasu premjer Swehla zgłosił dymisję. Zastępcą jego został minister obrony narodowej, lecz nie jako premjer, tylko jako kierownik teki prezydjalnej. Innych zmian w gabinecie nie będzie.

Memorjał Groenera.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 2. Radykalny „Montag-Morgen" zastanawia się nad tem, w jaki sposób dostał się tajny memorjał Groenera w ręce angielskiej „Review of Reviews". Nawiązując do tajemniczych przesyłek memorjału na ręce redakcyj niemieckich pism pacyfistycznych, wyraża pismo przypuszczenie, że chodzi tutaj o akt prowokacyjny ze strony rz czej urzędowej. B.

„Miss Polonia" wyjechała do Paryża.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) Nowoobrana Miss Polonja, stenotypistka Kostakówna wyjechała do Paryża, odprowadzona na dworzec przez niezliczony tłum ciekawych, pragnących zobaczyć najpiękniejszą kobietę polską. Ostatnie dni przed wyjazdem zagranicę poświęcić musiała panna Kostakówna rozlicznym imprezom, na które je zaproszono i na których musiała czynić honory. M. in. była na reprezentacyjnym balu skarbowców oraz na balu rolnictwa.

Zjazd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich w Grudziądzu.

W ub sobotę dn. 2. bm. odbył się w Grudziądzu zjazd członków Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich. Zjazd ten był bardzo liczny jak i poprzednie i zaliczyć go należy do bardzo udatnych ze względu na dobrą organizację zjazdu, na wielce obfity program dnia, jak również dzięki bardzo licznemu uczestnictwu przedstawicieli rządu, województwa, samorządów i wojskowości.

Nabożeństwo w kościele Pojezuickim.

Sobotni zjazd rozpoczęto jak zwykle, nabożeństwem, które na intencję zjazdu odprawione zostało w kościele Pojezuickim. Celebrował prałat i dziekan ks. Dembek Pienia kościelne wykonał artystycznie chór seminarjum nauczycielskiego. Do uświetnienia nabożeństwa przyczynił się wielce piękny śpiew p. Jabłońskiej. Dyrygował chórem bardzo zaszczytnie prof. Dawidowicz.

Otwarcie zjazdu.

Bezpośrednio po nabożeństwie w gmachu Ratusza odbyło się otwarcie zjazdu. W sali radzieckiej zgromadzili się koledzy prawie ze wszystkich zakątków Pomorza, jak również zaproszeni goście. Wstępne przemówienie wygłosił długoletni prezes Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich p. Jan Teska, naczelny redaktor „Dziennika Bydgoskiego“ i „Nowego Kurjera“ w Poznaniu.

Dziesiejsza konferencja — mówił on — nie jest pierwszą w Grudziądzu. Przez wspólne obrady, referaty i dyskusję, chcemy wszechstronnie oświetlić znaczenie Pomorza i dzisiejsze jego położenie, zadania i wskazania na przyszłość W ten sposób pracując dla Pomorza, chcemy przysłużyć się całemu społeczeństwu polskiemu przez jasne i trafne ocenianie sytuacji Pomorza i chwili bieżącej, oraz przez informowanie należyte rządu i ogółu społeczeństwa o potrzebach i bolączkach tegoż Pomorza. Szczęśliwy jestem, iż widzę na zjeździe tym tak wielu przedstawicieli rządu, wojskowości, i samorządów.

Następnie prezes red. Teska witał kolejno: wojewodę pomorskiego p. Lamota, przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu i Handlu dyr. Łęgowskiego, Dr. Bierońskiego, radcę Komisarjatu Gen. R. P. z Gdańska, który zastępował ministra Strassburgera, ministra i starostę krajowego p. Wybickiego, dyr. Gawlikowskiego, który zastępował gen. Góreckiego, prezesa Banku Polskiego nacz. Wydziału Okręg. Urzędu Ziemskiego p. Gromkę.

W dalszym ciągu prezes red. Teska witał nadzwyczaj serdecznie prezydenta miasta Grudziądza p. Włodka, który niejednokrotnie manifestował swe sympatje dla Sydykatu Dziennikarzy, starostę morskiego p. Lipskiego, starostę Ossowskiego, gen. Rachmistruka, gen. Ładosia, ppłk. Parafińskiego, posła Redera, posła Rząsę i posła Baranowskiego, oraz obywateli z Grudziądza: adw. Szychowskiego, prez. Rady Miejskiej, dyr. Banku Rolnego p. Zana, dyr. Czarlińskiego, prezesa Izby Przem.-Handlowej dyr. Radojewskiego ze Związku Tow. Kupieckich, dyr. Krupskiego z Izby Przem.-Handlowej, oraz delegata rządu na m. Gdynię Bileka i burmistrza m. Wąbrzeźna p. Schwarza i innych.

Przemówienia przedstawicieli władz.

Prezydent m. Grudziądza dr. Włodek w przemówieniu swem wyraził radość, iż może powitać im. władz miejskich tak wielu wybitnych gości, dziękował Zarządowi Syndykatu, iż ten właśnie Grudziądz wybrał na swój zjazd. Praca w Grudziądzu — mówił on — zdąża do podniesienia życia gospodarczego miasta, stworzenia jaknajlepszych warunków bytowania dla obywateli. W pracy tej bardzo pomocną może być prasa i dlatego o tę pomoc jaknajserdeczniej proszę.

Reprezentant min. Przemysłu i Handlu p. naczelnik Łęgowski podkreślając wybitną polskość Pomorza, wskazał na zasługi prasy, która w okresie niewoli podtrzymywała i krzewiła ducha narodowego. Obecny rząd ocenia ważność morza i Pomorza dla Polski, na co wskazuje budowa portu w Gdyni i Jastarni (port rybacki) budowa kolei Bydgoszcz—Gdynia, położenie podwalin pod polską flotę handlową i t. d. Jest jeszcze dużo do zrobienia. Prasa tut. jest doskonałą propagatorką idei morskiej. Jej zadaniem niechże będzie związanie jeszcze silniejsze Pomorza z resztą Macierzy dla tem większego rozkwitu Rzeczypospolitej.

Im. ministra Strasburgera przemówił Dr. Bierowski. Złożył on życzenia jaknajpomyślniejszych wyników obrad i wyraził żal, iż p. min. Strasburger dla bardzo ważnych powodów nie mógł osobiście przybyć do Grudziądza. Komisarjat Generalny w Gdańsku jest związany z prasą pomorską węzłami sentymentu i wspólnotą interesów (stania na straży morza polskiego). Zadniem chwili jest dalszy rozkwit wybrzeża, polityka realna, pozytywna, dążąca do stabilizacji stosunków i do jaknajsilniejszego związania Gdańska z Rzeczypospolitą.

Przemówienie wojewody pomorskiego p. Lamota.

Dłuższe przemówienie wygłosił wojewoda Lamot, którego słuchano z wielką uwagą. Wystąpienie p. wojewody zrobiło na wszystkich bardzo dobre wrażenie Wojewoda p. Lamot mówił o podstawach moralnych, którémi kierować się winni ci, którzy innym przewodzić chcą. Jako wojewoda, mówił on, mam wiele wspólnego z panami. Ja rządzę administracyjnie, zaś panowie trzymacie władztwo dusz, urabiacie opinję wśród społeczeństwa. Po raz pierwszy stykam się z zorganizowaną prasą pomorską i stąd moje wielkie zadowolenie. Nie będę wygłaszał programów, gdyż zasadniczo jestem temu przeciwny. Z nadzwyczajnem uznaniem witam porządek dzisiejszych obrad. Tyle dziś uwagi panowie poświęcać będziecie sprawom gospodarczym Pomorza. i dlatego z współpracy z panami wiele sobie obiecuję. Wszelka praca podjęta zależna jest od podstaw moralnych, one stanowią o wartości dzieła.

Dwojaka jest forma władzy; iść z poglądem mas, utrzymywać się na powierzchni, dbać o popularność o odznaczenia lub awanse, a prasa przez schlebianie masom ma zyskiwać sobie liczniejszych abonentów, **albo druga droga czująca, przewidująca, stawiająca dobro ogólne ponad wszystko, która niejednokrotnie każe jednostce przeciwstawić się masom.** Takim był np. Staszic, Skarga i inni. Jest to droga narzucania niejednokrotnie swojej myśli, woli, wbrew apetytom mas Na czem się wtedy oprzeć, aby uchronić się od błędów, gdzie szukać należy pionu?

Scharakteryzowawszy następnie dzisiejszy kryzys parlamentaryzmu, kryzys skrajnych haseł socjalnych i starych form w dziedzinie gospodarczej, jak również gorączkowe uganianie się za wprowadzeniem do Polski tego co nosi tylko „stempel nowości“ wojewoda Lamot mówił dalej:

Należy w przeszłości szukać dróg prowadzących do rozkwitu Polski, tak jak to robią np. Anglja i Japonja, które korzeniami tkwią w przeszłości. Nie podobna życia narodu zaczynać od nas samych, nie można na przeszłość machnąć ręką. Podstawy życia ludzkiego są tak stare jak świat. Jaki ustrój najbardziej odpowiada Państwu Polskiemu?

Polska ongiś, gdy przodowała Europie, miała nastrój zgoła fantastyczny; nie opierała się o rygory wykonawcze, bez rzesz policji, bez większe stałej armji, a jednak była potęgą. Czemu to należy przypisać? **Obywatelska cnota była ...**

ba krajowi była cnotą osobistą, zagadnienia państwowe były rzeczą sumienia, ciężkim grzechem było uchybienie tym zasadom.

I dziś, jakikolwiek ustrój nadamy Polsce, musimy wydobyć z siebie, wykrzesać z serc naszych to poczucie obywatelskie. Istotą będzie zawsze ten wewnętrzny stosunek do władzy państwowej.

Drugim problemem, jakim zajął się p. wojewoda, było **zagadnienie, jak pogodzić powszechny pęd do wolności z władzą i hierarchją.** Prawdziwy demokratyzm polega na tem, aby **właściwy człowiek był na właściwem miejscu; każdy według swego wzrostu.**

Mówiąc o problemie socjalnym p. wojewoda wskazał na poczucie solidaryzmu, jakie istnieje u Polaków np. Konstytucja 3 Maja została przeprowadzona dobrowolnie, bez rozlewu krwi — fakt w dziejach nieznany.

Przechodząc do spraw aktualnych woj. Lamot zatrzymał się dłużej **na osobie marszałka Piłsudskiego. Umiał on sięgnąć do istoty ducha polskiego i znalazł oddźwięk i to jest jego siłą. Nie dla władzy szedł on po władzę. Do władzy tej szedł przez twardą służbę dla Rzeczypospolitej tak, jak to w przeszłości czynili wielcy Polacy. Zasadą naszą w dobie obecnej winno być zapominanie tego co nas dzieli, a szukanie tego co nas łączy.** Zakończył słowami Skargi: **odnówcie między sobą spokój i jedność.** Huczne oklaski były odpowiedzią na słowa wojewody.

Referaty, depesze gratulacyjne i zakończenie konferencji.

Prezes red. Teska zapewnił wojewodę, dziękując mu za piękne przemówienia, iż słowa jego znajdą posłuch wśród dziennikarzy.

Następnie prezes Teska raz jeszcze witał p. Samolińskiego, prezesa dzielnicowego Sokolstwa, prezesa Poczt i Tel. p. Maciejewskiego, oraz prezesa Zw. Tow. Kupieckich Pomorza p. Marchlewskiego.

W przerwie 20-minutowej poproszono dziennikarzy na małą przekąskę do górnej sali w Magistracie, poczem w dalszym ciągu zebrania wygłoszono cały szereg bardzo poważnych referatów przeważnie gospodarczych, o których napiszemy osobno.

Następnie przeczytano nadesłane depesze od gen. Pasławskiego, dowódcy O. K. VIII — Toruń, od dziennikarzy polskich z Berlina, od prezesa okręgowego Urzędu Ziemskiego, od prez. Izby Przem.-Handlowej p. Kasprowicza z Bydgoszczy, od wiceprezydenta p. Chmielarskiego z Bydgoszczy, od starosty kartuzkiego, od p. Donimirskiego i in.

O godz. 5 popoł prezes p. red. Teska zamknął obrady, dziękując wszystkim za łaskawy współudział.

Bankiet.

W godzinę później w dużej sali Dworu Królewskiego odbył się bankiet, wydany przez Syndykat Dziennikarzy Pomorskich. Obok p. wojewody zasiadł prezes Teska, generalicja, przedstawiciele rządu, samorządów, zaproszeni goście i członkowie syndykatu dziennikarze. Jako **pierwszy toastował red. Teska** w ręce p. wojewody Lamota, zapewniając, iż prasa pomorska zawsze popierać będzie szczęśliwe posunięcia rządu i wzniósł toast na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Odpowiedział mu p. wojewoda, toastując na cześć zrzeszonych dziennikarzy. Na cześć armji toastował wiceprezes red. Wasilewski, który zaznaczył, iż dopóki na czele armji jest marsz. Piłsudski, Pomorzu nic zagrażać nie może. Odpowiedział mu gen. Rachmistruk, dowódca garnizonu grudziądzkiego. Naczelnik Łęgowski z min. Przemysłu i Handlu toastował na cześć prezydenta miasta p. Włodka, iż właśnie w Grudziądzu miał przyjemność zetknąć się z przedstawicielami prasy pomorskiej. Na zakończenie odśpiewano „Rotę“.

Wśród gości zauważyliśmy również ks. prałata Dembka.

W teatrze.

Po bankiecie goście udali sięrdo teatru, gdzie grano koncertowo operetkę Straussa „Bohaterowie“. Z zespołu szczególnie wyróżnili się p. Mela Grabowska i p. Dowmunt. Teatr był przepełniony, artystów oklaskiwano owacyjnie. Teatrem kieruje bardzo zaszczytnie znany dyrektor p. Czarnecki.

Bal Prasy.

Wieczorem odbył się z całą okazałością i świetnością w salach Dworu Królewskiego bal prasowy, na którym był p. wojewoda Lamot, minister Wybicki, generalicja i inni dostojni goście. Bawiono się znakomicie. Tak zakończono dzień prasy pomorskiej w Grudziądzu.

Należy zaznaczyć, iż sale Królewskiego Dworu pięknie ozdobili prof. Szczeblewski, art. malarz, p. Wodwud, dyr. ogrodów miejskich i p. Jankowski.

Rys.

Znana taktyka niemiecka.

Przedstawiają Polskę jako państwo wojskowe, a sami pokryjomu się zbroją.

Berlin, 4. 2. Korespondent warszawski „Berliner Lokalanzeiger“ pisze o polskim budżecie „wojennym“ (nie „wojskowym“) i zlicza wydatki na wojsko, straż graniczną, policję oraz na przysposobienie wojskowe młodzieży szkolnej, przyczem dochodzi do cyfry 1 miljarda złotych. Dalej liczy korespondent na przekroczenie budżetu podobnie jak w roku ubiegłym, tak że ogólne wydatki na cele wojenne w Polsce wyniosą zapewne 1 300 000 000 zł, czyli 40% ogólnego budżetu. **B.**

Krwawa tragedja na Wildzie.

W powodzi krwi pławią się trzy ciała. — Szalony czyn gwałtownego zięcia.

„Nowy Kurjer“ donosi z Poznania:

W domu przy ulicy Górna Wilda 3 rozegrała się w ub. piątek w godzinach popołudniowych krwawa tragedja rodzinna.

U stróżów wspomnianego domu, Aniołów, mieszkała córka ich Franciszka (lat 24) wraz z mężem, 26-letnim szoferem Stanisławem Bramborem. Mieszkanie młodych małżonków często było widownią przykrych zatargów i kłótni między członkami „przemiłej“ rodzinki. Stosunki te zaostrzyły się do tego stopnia, że Brambor opuścił mieszkanie swej małżonki i teściów.

W ub. piątek po poł. Brambor po długiej nieobecności powrócił do domu, gdzie pomiędzy nim a teściową, 58-letnią Antoniną Aniołową, doszło do ostrej sprzeczki, która zamieniła się w najzwyklejszą bójkę. W toku awantury Brambor chwycił za broń i zranił trzema strzałami teściową w brzuch, a żonę dwoma strzałami w brzuch i łokieć, poczem skierował rewolwer ku sobie, raniąc się poważnie w okolicę serca.

Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe które, po nałożeniu prowizorycznych opatrunków, przewiozło ciężko rannych do lecznicy miejskiej. Stan gwałtownego zięcia był już beznadziejny, a Franciszki Bramborowej i jej matki bardzo ciężki. W szpitalu obydwie kobiety podano natychmiastowej operacji.

Niewątpliwie dalsze szczegóły tej krwawej tragedji rodzinnej wyjaśnią dochodzenia policyjne. (Kaiot.

Bukareszt, 4. 2. (tel. wł.) Wskutek stwierdzenia licznych nadużyć, rada miejska m. Bukaresztu została rozwiązana.

Przegląd religijny i społeczny.

Burmistrz i Rada Miejska odprawiają pogrzeb...

Francja dzisiejsza ma jeszcze ciągle coś z ducha Robespierra i organizatorów kultu rewolucyjnego. Oto w zeszłym tygodniu w mieście Barbentane zmarł nagle jeden z wybitnych członków „Action francaise“, który był równocześnie członkiem rady miejskiej miejscowej. Proboszcz nie mógł pozwolić na pogrzeb i na nabożeństwo publiczne w kościele, gdyż zmarły nie dał żadnego znaku przed śmiercią, jakoby potępiał błędy „Action francaise“. Istnieje zaś **formalny zakaz** Ojca św., że członkom A. fr. **nie wolno** udzielać żadnych posług duchownych. Stanowisko proboszcza potwierdził telegraficznie biskup diecezjalny.

Barbentanie nie dają za wygraną. Formują orszak pogrzebowy, na którego czele staje burmistrz z radą miejską. Orszak idzie do kościoła. Burmistrz, który na mocy jeszcze t. zw. „praw organicznych napoleońskich“ ma zawsze drugi klucz od kościoła, otwiera bramę. Wnoszą trumnę do wnętrza, i rozpoczyna się ceremonja. Ktoś siada przy organach i gra „De profundis“ i „Libera“, uczestnicy śpiewają „Credo“ (coś jak u nas „Serdeczna Matko“) i pogrzeb rusza na cmentarz. Ale miłe złego początki...

Biskup uwiadomiony o zajściu daje **natychmiastową dymisję** proboszczowi i wikaremu jako że nie mają wpływu na ludność. Tego samego dnia każe im opuścić parafję. **Na kościół rzuca interdykt.** Do parafji nie posyła oczywiście żadnego księdza, polecając natomiast dwom księżom z okolicy, zaopatrywać chorych i t. d., o ile się do nich ktoś z B. zwróci z prośbą.

Nacjonaliści miejscowi odpowiedzieli na to rozporządzenie biskupa wiecem i protestem przeciw „dekretom gaspariańskim“. Mimo wszystko bowiem twierdzą oni, że są „katolikami“... Sprawa do dziś dnia nie rozwiązana. Część ludności katolickiej udała się w niedzielę 27 stycznia do kościołów sąsiednich na mszę św., a część znowu pod wodzą zwolenników „Action fr.“ do miejscowego kościoła na „swoiste“ nabożeństwo.

We Francji odzywa się duch dawnego galikanizmu i schizmy...

Czy płacenie podatków obowiązuje w sumieniu.

Kilka dni temu prasa brukselska różnych kierunków doniosła o odczycie pewnego księdza na temat „podatki a sumienie“. Odczyt wywołał następnie polemikę prasową. Główną myślą odczytu bowiem było, że jeśli jakieś państwo, względnie prawodawca, nakładający podatki, **wyklucza pozytywnie wiarę w Boga**, w wolną wolę i duszę i wogóle nie chce ustawami swemi obowiązywać obywateli „w sumieniu“, — to takie ustawy, a więc i podatkowe **w sumieniu nie obowiązują**. Można zatem bez grzechu zataić takie lub inne legaty, lub inne rzeczy, obłożone podatkami pośredniemi. Należy zaś zapłacić tylko karę, jaką w razie przychwytania rząd może nałożyć. Jeśli bowiem prawodawca odwołuje się tylko do siły zbrojnej, a nie do sumienia, to obywatele nie mają obowiązku więcej czynić, niż chce prawo.

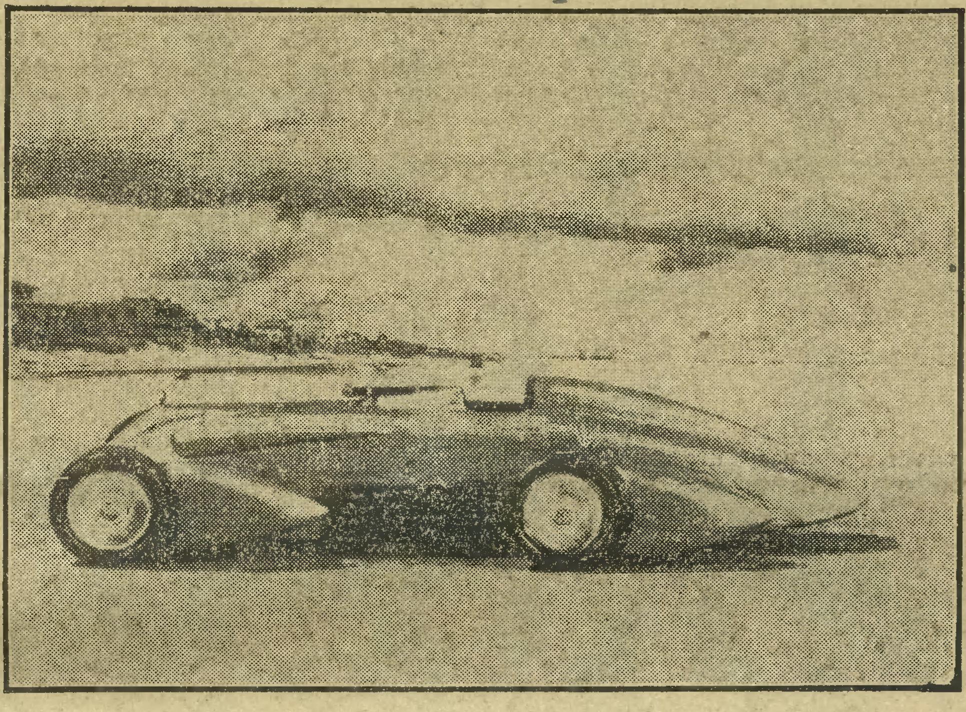
Wiadomo, że w teologji istnieje jeszcze w tym względzie poważny spór, czy można tak sprawę rozstrzygać. W każdym razie widać z tego małego przykładu, że państwo, które popiera prądy materjalistyczne i antyreligijne, kopie samo pod sobą dołki.

Fermentacja rewolucyjna pod Paryżem.

Na ostatniem posiedzeniu paryskiej Akademji Umiejętności wygłosił odczyt pewien profesor uniwersytetu, który jako prosty robotnik przebywał kilka miesięcy między robotnikami na przedmieściach Paryża. Sprawozdanie profesora przedstawia się krótko w ten sposób: **wśród robotników kipi.** Są rodziny, które potrafią zarobić rocznie do 40.000 fr. ale jest także dużo nędzy. Wiele pochodzi z winy samych robotników, ale niemniej z winy warunków zewnętrznych. **Z biedy tej korzystają agitatorzy.** W każdej fabryce, gdzie profesor pracował, spotkał najmniej jedną jakąś tajemniczą osobistość, która zdradzała wielką inteligencję i miała wyćwiczoną technikę obserwacyjną. Są to **przeszkoleni agitatorzy komunistyczni.** Uderza — mówi profesor — że komuniści zachowują się przy pracy czasem więcej wzorowo niż inni robotnicy. Leży to w ich programie. Nie wolno niczego zdradzać przed czasem. Panuje wśród nich wielka karność i znakomita organizacja. Profesor zastrzega w zakończeniu swego sprawozdania o grożącem Paryżowi niebezpieczeństwie komunistycznem. **„Niebezpieczeństwo tem groźniejsze, że ukryte“.**

Ks. Dr. M.

Automobil-strzała.



W marcu major Segrave rozpocznie jazdę błyskawiczną — 240 mil angielskich na godzinę — w aucie o sile 900 koni.

Papieskie odznaczenie Marji Rodziewiczówny.

(Kap) Dnia 30. stycznia rb. biskup piński ks. Zygmunt Łoziński udekorował w Warszawie p. Marję Rodziewiczównę krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice“ w dowód uznania jej zasług dla sprawy katolickiej, położonych szczególnie na Polesiu, na terenie diecezji pińskiej, przedewszystkiem w jej działalności pisarskiej, gdzie czcigodna autorka tak wyraźnie zaznacza siłę i wpływ w odrodzeniu narodu czynników religijno-moralnych, reprezentowanych przez Kościół katolicki. Oprócz tego p. Rodziewiczówna z rodzinnej Hruszowej na Polesiu, koło Kobrynia, uczyniła ośrodek pracy społecznej, podtrzymując ducha narodowego w czasie niewoli, organizując oświatę tajną wśród ludu, a od czasów wojny światowej, prowadząc akcję ratowniczą.

Głód na Kaukazie.

Na Kaukazie, z powodu niezmiernie ostrej zimy, wybuchła klęska głodu; setki osób giną z głodu. Akcja ratownicza napotyka na wielkie trudności, bowem przewóz żywności przez zasypane śniegiem drogi jest niemożliwy.

Polski dar dla armji amerykańskiej.

Poseł polski w Waszyngtonie wręczył sekretarzowi wojny, Davisowi obraz Wojciecha Kossaka, przedstawiającego dowódcę armji amerykańskiej w wojnie światowej generała Pershinga na koniu.

Zgon ks. Pelagji Radziwiłłowej.

W Rzymie zmarła ks. Pelagja Radziwiłłowa, z domu Sapieżanka, senjorka tamtejszej kolonji polskiej.

Zmarła była wdową po ś. p. księciu Ferdynandzie Radziwille, długoletnim prezesie koła polskiego w parlamencie niemieckim.

Uczczenie patrjoty bułgarskiego.

Parlament bułgarski przyjął jednogłośnie propozycję rządową, ofiarującą Milukowowi 270 tys. lewów z okazji 70-ej rocznicy jego urodzin.

Bolesław Koreywo. 39

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

Tak rozumował Kubicki, idąc w najlepszej komitywie w towarzystwie Krechowieckiego w kierunku mieszkania doktora.

Jakże zdumiona była Hela, gdy wszedłszy do jadalni ujrzała narzeczonego rozmawiającego z Kubickim.

— Pozwoliłem sobie zaprosić dziś na obiad pana mecenasa w przeświadczeniu, że uczynię ci tem miłą niespodziankę... — wyjaśnił Krechowiecki, zbliżając się do niej i całując jej dłoń.

Kubicki, który zdaleka złożył jej ukłon pełen szacunku, drgnął nagle i nerwowy skurcz wykrzywił mu grymasem szyderczym usta.

— Istotnie jest to dla mnie miła niespodzianka... — odparła, kładąc nacisk na te ostatnie wyrazy i jednocześnie spoglądając wyniośle na Kubickiego.

— Szkoda jednak, że nie uprzedziłeś mię o tem, Janku! — dodała z delikatnym wyrzutem.

Kubicki nerwowym ruchem dłoni, poprawił kołnierzyk koszuli, jakby go dławić zaczynał.

— Cóż to u licha? Mówią sobie po imieniu? Cóż to ma znaczyć? — myślał w tej chwili zbliżając się do Heli i całując jej dłoń.

— Wybaczy mi pani, nie chciałem być natrętnym, lecz szanując wielce pana doktora i panią nie mogłem nie ulec łaskawemu jego zaproszeniu.

— Ależ proszę bez ceremonji, panie mecenasie! — zawołał Krechowiecki, zadowolony ze swego pomysłu: jeśli Hela czyni mi zarzut, że nie uprzedziłem jej o przybyciu pana na obiad, to jedynie dlatego, iż jako gościnna gospodyni pragnęłaby wystąpić zapewne z jakiemiś specjalnemi frykasami; jest to zwykły odruch ambicji kobiecej. Ja zaś ze szczerego serca zapraszając pana do nas jestem pewny, że nie pogardzisz tem, czem nasza chata bogata. Nieprawdaż?

Kubicki coprawda był w tej chwili innego zdania o uwadze, uczynionej przez Helę. Wyczuł bowiem z wyrazu twarzy i tonu jakim przemawiała, że wizyta jego nie była dla niej — niestety — miłą niespodzianką.

Cofać się było jednak zapóźno. Postanowił opuścić ten dom niezwłocznie po zakończeniu obiadu.

Gdy niebawem zasiedli do stołu, Kubicki, pragnąc z miejsca wyjaśnić nasuwające się mu podejrzenia, zapytał wysilając się na sztuczną filuterję:

— Wybaczą mi państwo pewną być może niedyskrecję, lecz jedną z wad moich jest szczerość a drugą — ciekawość, o ile oczywiście interesuje mię coś, co dotyczy osób, dla których żywię szczerą sympatję.

Proszę bardzo, cóż to tak zainteresowało szanownego pana mecenasa? — zapytał zaciekawiony Krechowiecki.

Hela zaniepokojona spojrzała badawczo w twarz Kubickiego, który odparł, wysilając się na uśmiech:

— Jest to drobnostka, ale drobnostka nieco intrygująca. Widzę, że jesteście państwo na bliższej niż dawniej stopie przyjaźni, gdyż mówicie sobie po imieniu?

— Ah, więc o to chodzi panu? — zaśmiał się Krechowiecki: to więcej niż przyjaźń panie mecnasie i nie zamierzamy trzymać tego w tajemnicy. Ponieważ dałeś pan tyle dowodów życzliwości dla Heli, dowiedz się też pierwszy, że jesteśmy po słowie...

Skurcz nerwowy ponownie szarpnął mięśniami twarzy Kubickiego. Pohamował jednak ogarniającą go wściekłość i oparzywszy sobie krtań raptownem połknięciem gorącej zupy, rzekł ze sztuczną radością:

— A to istotnie miła niespodzianka! Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze gratulacje...

Mówiąc to powstał od stołu i zbliżywszy się do Heli złożył pocałunek na jej dłoni, przyczem tak mocno i boleśnie ją uścisnął, iż Hela ledwie się powstrzymała od okrzyku.

— — — — — — — — —

Wychodził z domu Krechowieckiego podniecony do najwyższego stopnia.

Wiadomość o zaręczynach doktora z Helą niweczyła wszelkie jego projekty dotyczące osoby Ostańskiej.

Po djabła wydobył ja ze szponów Flauma, poco wogóle poświęcił tyle czasu na jej ułaskawianie, gdy w wyniku tych wszystkich jego poczynań były jej zaręczyny z Krechowieckim?

Sam siebie wystrychnął na dudka On — stary, szczwany lis!

I cóż teraz, czy ma się pogodzić z tym stanem rzeczy? o, ho, nie! Tak szybko nie zamierza kapitulować. Posiada jeszcze parę atutów w ręku, byle zastosować je umiejętnie i w odpowiednim czasie!..

Z tą myślą przekroczył próg swego mieszkania.

— — — — — — — —

— Byłaś dziś niezbyt uprzejma dla mecenasa, — zauważył Krechowiecki po wyjściu Kubickiego.

— Oh, Janku, nie rób mi nigdy tego rodzaju niespodzianek! — odparła podrażniona pobytem niemiłego gościa.

— A więc wyrządziłem ci tem przykrość? W takim razie wybacz mi, lecz sądziłem, że masz tyle uczucia wdzięczności względem Kubickiego, że okazała przeze mnie życzliwość spotka się też z twoją aprobatą? — wyjaśniał zdezorjentowany, ujmując pieszczotliwie dłoń Heli.

— Najlepiej nie mówmy o nim wcale i proszę cię zaniechaj na przyszłość zapraszania go do naszego domu. Jest to zwyczajny łotr i jeśli w swoim czasie raczył wystąpić w roli mego obrońcy przed Flaumem, to wiesz mi, że nie uczynił tego bezinteresownie! — wybuchnęła Hela.

— Jakto? Cóż się więc stało? Chyba ukrywasz coś przede mną? — zawołał Krechowiecki zdumiony tem oświadczeniem.

— Tak jest, ukrywałam przed tobą coś, coby mogło cię zanadto zdenerwować... — potwierdziła, zdecydowana już do wypowiedzenia całej prawdy swemu narzeczonemu: pamiętaj jednak, że milczałam tylko przez dbałość o twoje zdrowie, Janku! — dodała tonem usprawiedliwienia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Ponowne awantury chłopskie o drzewo w Małopolsce Wschodniej.

W Daszawie pod Stryjem wydarzyły się tam awantury chłopskie. Mianowicie w lesie daszawskim popełniano od dłuższego czasu systematyczne kradzieże Gdy na obławę wybrali się dwaj gajowi w towarzystwie posterunkowego i aresztowali jednego ze złodziei leśnych, zebrała się grupa chłopów w ilości około 80 osób i udaremniła posterunkowemu aresztowanie złodzieja. Tłum przybrał groźną postawę. Wtedy przybył na miejsce większy oddział policji ze Stryja i aresztował 20 chłopów za opór stawiany władzy.

Wszechpolski kongres hodowców królików w Katowicach.

Staraniem Głównego Związku Śląskich Hodowców Drobiu i Ogrodników Działkowych odbywa się obecnie w Katowicach wszechpolski kongres hodowców królików połączony z drugą ogólno-śląską wystawą królików. zwołany przez centralny komitet dla spraw hodowli drobiu w Polsce z siedzibą w Warszawie. Otwarcie kongresu nastąpiło w sobotę w sali sejmu śląskiego. Uczestnicy kongresu zwiedzą również zakłady hodowli królików na Śląsku.

Tragiczny wypadek w karbidowni chorzowskiej.

22 letnia robotnica państw. fabryki Związków Azotowych w Chorzowie Zofja Zeifrid podczs przesuwania wagonów w karbidowni doznała zgniecenia klatki piersiowej, ponosząc śmierć na miejscu.

Pięknie się odwdzięczyli za amnestję!

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu stawali dwaj bracia Doroszowie, którzy w sierpniu r. ub. okradli szereg mieszkań i sklepów, zostali jednak wówczas z więzienia wypuszczeni na mocy amnestji. Jednakże w ciągu dwóch tygodni zostali ponownie ujęci po ponownych licznych kradzieżach. Jednego z braci skazano obecnie na 4 lata, drugiego na rok więzienia.

Śmierć pod ciężkiemi saniami.

W Olkuszu naładowane deskami sanie przewróciły się na Tomasza Mączka i zgniotły go tak dotkliwie, że nieszczęśliwy po odwiezieniu do szpitala zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Milicja miejska w Krakowie.

W magistracie krakowskim odbyła się konferencja w sprawie przejęcia przez gminę miasta Krakowa pewnych agend policji państwowej. Służba bezpieczeństwa w razie potrzeby będzie współdziałała z milicją miejską. Całkowite zorganizowanie milicji miejskiej nastąpi w ciągu wiosny.

Wielki pożar w Podwołoczyskach.

W Podwołoczyskach (Małopolska Wschodnia) wybuchł ostatnio pożar w sklepie towarów bławatnych P. Zilbermana. Pożar strawił sklep i przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Straty wynoszą około 100 tys. złotych.

Koncert przy udziale 500 śpiewaków we Lwowie.

Ze Lwowa donoszą: W święto M. B. Gromnicznej 500 śpiewaków wykonało po raz pierwszy w zbiorowym zespole najpiękniejsze pastorałki i kolendy pod kierownictwem p. Rangla. Dochód przeznaczył Związek Towarzystw Śpiewackich, który organizował tę imprezę, na krzewienie polskiej pieśni chóralnej na Kresach.

Autobus przewrócił piec i wzniecił ogromny pożar.

W Białymstoku spalił się wielki garaż oraz drukarnia.

W Białymstoku wybuchł przy ulicy św. Rocha pożar w garażu spółki samochodowej. Ponieważ w garażu było dużo benzyny i innych materjałów łatwopalnych, pożar w krótkim czasie rozszerzył się gwałtownie i przeniósł się na sąsiedni skład papieru Polskiej Drukarni Udziałowej. Ogień udało się zlokalizować dopiero po kilkugodzinnej wytężonej pracy strażaków miejskich i ochotniczej straży.

Pastwą ognia padł cały garaż z jednym autobusem oraz 40 bel papieru i 40.000 egzemplarzy Bibljoteki Groszowej drukowanej w Polskiej Drukarni Udziałowej.

Pożar powstał wskutek tego, że autobus nieostrożnie uruchomiony przez robotników ruszył z miejsca i przewrócił rozpalony piecyk żelazny.

Ciekawy proces restauratorów w Czeladzi.

Komisja wyborcza odmówiła im prawa głosu.

Główna komisja wyborcza dla wyborow do rady miejskiej w Czeladzi (Zagłębie Dąbrowskie) rozplakatowała ostatnio instrukcję wyborczą, w której m. in. na podstawie odnośnego dekretu znajduje się postanowienie, że właściciele szynków nie mają prawa głosu. Przy poprzednich wyborach właściciele restauracyj w Czeladzi czuli się dotknięci tym zwrotem i wnieśli protest do ministerstwa, w następstwie czego min. Składkowski wydał okólnik, w myśl którego właściciele zakładów restauracyjnych z wyszynkiem trunków korzystają z praw wyborczych do rad miejskich.

Obecnie restauratorzy w Czeladzi wnieśli zażalenie do ministerstwa spraw wewnętrznych i zamierzają głównej komisji wyborczej wytoczyć proces o obrazę czci.

Przyjęcie solenizantów w Belwederze.



Piłsudski: Wnoszę zdrowie moich szanownych gości!

Nowy ustrój sądownictwa.

Przepisy ogólne.

II.

Według nowego ustroju sądownictwa istnieją, jak dotychczas, 4 stopnie sądów, a to: Sądy Grodzkie, Sądy Okręgowe, Sądy Apelacyjne i Sąd Najwyższy Zatrzymały one więc dotychczasowe nazwy z wyjątkiem Sądów Powiatowych, które obecnie noszą historyczną nazwę Sądów Grodzkich, przejętą z dawnego sądownictwa polskiego. Żadna sprawa nie może jednak przejść przez te wszystkie 4 instancje, a zwykle tylko przez dwie. W szczególności od wyroków Sądów Grodzkich dane jest tylko odwołanie do Sądu Okręgowego, który orzeka już ostatecznie.

Obok Sądów Grodzkich mogą być ustanowieni dla niektórych gmin Sędziowie Pokoju, o innym, rozszerzonym także na sprawy cywilne, zakresie działania niż dotychczasowe sądy Pokoju w tutejszej dzielnicy, które rozstrzygały tylko w sprawach karnych obok sądów ławniczych. Sędziowie pokoju bywają obierani przez mieszkańców danego okręgu na 5 lat, składają ślubowanie sędziowskie przed naczelnikiem sądu grodzkiego, i pełnią swe obowiązki bezpłatnie. Ustanowienie sędziów pokoju ustalenie ich okręgu i siedziby, oraz ich zniesienie, zarządza Minister Sprawiedliwości, podczas gdy względem sądów właściwych (grodzkich itd.) potrzeba do tego osobnej ustawy.

Przy sądach okręgowych będą istniały dla rozpatrywania najcięższych zbrodni sądy przysięgłych, które za czasów zaborczych istniały we wszystkich 3-ch dzielnicach jak prawie we wszystkich państwach kulturalnych. W odrodzonej Polsce zostały one z powodu różnych trudności w byłych zaborach pruskim i rosyjskim uchylone i istnieją obecnie tylko w b. dzielnicy austrjackiej; w tutejszej dzielnicy nie zostały jeszcze z powrotem zaprowadzone. W sprawach cywilnych przewidziane są przy sądach okręgowych osobne izby dla spraw handlowych, które w tutejszej dzielnicy już istnieją przejęte po sądownictwie niemieckiem. Wreszcie są przewidziane przy sądach powszechnych osobne sądy dla nieletnich, rozpatrywane przez jednego specjalnego sędziego. Dotychczas są zaprowadzone sądy dla nieletnich tylko przy niektórych wielkich sądach b. Kongresówki.

Sądy grodzkie i sędziowie pokoju orzekają jednoosobowo, zaś sądy okręgowe — z pewnemi wyjątkami, o których póniej będzie mowa — i sądy wyższe w składzie 3 osób. Wyroki wydaje się w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Utrzymanie powagi sądu podczas terminów należy do sędziego, a w składzie kolegjalnym do przewodniczącego. Może on osobę, która narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądu upomnieć. a jeżeli to nie skutkuje, wydalić. Uczestników rozprawy (adwokatów, strony i świadków) można tylko wtedy wydalić, gdy pomimo poprzedniego pouczenia ich o skutkach prawnych ich nieobecności wskutek wydalenia (wyrok zaoczny) nadal zachowują się niewłaściwie. W razie większego uchybienia, lub też ubliżenia którejś z osób biorących udział w rozprawie, może sąd skazać winnego na grzywnę do 300 zł. a nawet na karę aresztu do 3 dni, którą się natychmiast wykonuje. Grzywny wpływają na rzecz Skarbu Państwa, a w razie nieściągalności, zostają zamienione na areszt do 3 dni. Kara aresztu nie może być stosowana względem adwokatów, a żadne z powyższych zarządzeń względem sędziów i prokuratora.

Praetor.

Wzrost plam słonecznych

powodem licznych katastrof żywiołowych.

Liczne obserwatorja astronomiczne Europy zauważyły w ostatnich dwóch tygodniach niezmiernie szybkie mnożenie się plam na słońcu. Obserwatorjum w Greenwich stwierdza, że od trzech lat nie było tak wielkiej ilości plam słonecznych.

Zjawisko to jednak nie ogranicza się do czysto naukowego znaczenia, przeciwnie, ma ono doniosłą praktyczną wartość. Doświadczenie uczy, że powiększenie się liczby plam słonecznych, pociąga za sobą zaburzenia w komunikacji telegraficznej i telefonicznej i wpływa na zwiększenie intenzywności światła księżycowego. Naprowadza to na wniosek, że pojawienie się owych „plam gniewu“ na obliczu najdostojniejszej z gwiazd wszechświata, — wpływa na elektryczność atmosfery i magnetyzm naszej ziemi. Plamy te wywołują gwałtowne burze i nagłe zmiany temperatury.

Otóż jedna z teorji tak tłumaczy związek plam słonecznych ze zjawiskami na naszej planecie. Plamy słoneczne są śladami wielkich elektromagnetycznych burz, szalejących w żarzącej się sferze słonecznej. Burze te wydobywają z wnętrza słońca żużle i osadzają je na powierzchni. Żużle te obserwowane przez nasze teleskopy, przedstawiają się jako ciemne plamy — „plamy słoneczne“. Łatwo pojąć, że szalone burze, które przenikają aż do wnętrza słońce, nie pozostają bez wpływu i na naszą ziemię.

Grupy plam słonecznych, obserwowanych obecnie od kilku tygodni, mają ogólną powierzchnię przeszło 100 miljonów kilometrów kwadratowych. Przestrzeń, którą trudno umysłowi ludzkiemu sobie wyobrazić. Im to przypisuje nauka owe cyklony, panujące w ostatnich dniach na południowej półkuli świata.

Pojawianie się i znikanie plam słonecznych odbywa się w perjodach 11-letnich.

Jak bezrobotny może uniknąć eksmisji?

Niedawno ogłoszono w „Dzienniku Ustaw“ nowelę do ustawy o ochronie lokatorów, według której eksmisja z mieszkań 1 i 2 pokojowych nie będzie wykonywana, o ile bezrobtny otrzymał pracę i spłaca, prócz bieżącego komornego, zaległe komorne w ratach wynoszących 25 procent bieżącego komornego.

Nowela ta ma wielkie znaczenie, nie wykluczonem jednak, że przy zastosowaniu jej w życiu wynikać mogą ciągłe zatargi i nieporozumienia. Podajemy przeto dokładnie precedens taki na przykładzie, który zobrazuje, jak należy w tych sprawach postępować.

A więc powiedzmy, w dniu 1. sierpnia rb. została orzeczona prawomocnym wyrokiem eksmisja bezrobotnego z mieszkania 1 czy 2 pokojowego z powodu zalegania w opłacie komornego, przyczem sąd odroczył wykonanie eksmisji do dnia 1 stycznia 1929 roku.

Obecnie bezrobotny otrzymał posadę i mógłby spłacać zaległe komorne. Jak ma postąpić. by uchylić skutki wyroku eksmitującego?

Otóż powinien natychmiast rozpocząć płacenie komornego, bieżącego i zaległego. Jeśli właściciel domu odmówi przyjęcia komornego za pokwitowaniem (nie zostawiać komornego bez kwitu), lokator powinien przesłać komorne za miesiąc bieżący, oraz 25 procent wysokości miesięcznego komornego na poczet zaległego długu pocztą. Na przekazie pocztowym należy dopisać co następuje:

„Niniejszem przesyłam Panu ...złotych tytułem komornego za miesiąc x i ...złotych tytułem raty na poczet zaległego komornego“.

W związku z powyższą sprawą telefonują nam dziś z Warszawy:

Z inicjatywy Związku Zrzeszeń lokatorskich ma być jeszcze w bieżącej sesji wniesiony przez stronnictwa lewicowe do laski marszałkowskiej wniosek o wydanie ustawy, ograniczającej eksmisje lokatorów. Wniosek domagać się będzie mianowicie całkowitego wstrzymania eksmisji w czasie od listopada do marca każdego roku.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Leon Mikołajczak,
dyr. spraw finans.
P. W. K.

Pod hasłem rozwoju gospodarstwa narodowego.

Uwagi ogólne.

Obok demonstracyjnego charakteru, jaki mieć będzie pierwsza w Polsce Powszechna Wystawa Krajowa dla zadokumentowania naszej tężyzny ekonomicznej i dorobku kulturalnego ku uczczeniu pierwszego dziesięciolecia odzyskanej przez naród niepodległości — z praktycznego punktu widzenia P.W.K. niezmiernie doniosle wykaże znaczenie rozwoju naszego gospodarstwa narodowego.

Twierdzenie takie mogłoby być uważane za problematyczne, gdyby nie było poparte doświadczeniami, poczyninemi częściowo przez dotychczasowe skromniejsze wystawy w kraju, a głównie przez wyniki wystaw zagranicznych, o których obszerne sprawozdanie znajdujemy w bogatej spuściźnie literatury obcej o wystawnictwie.

Nie dziw, że w Polsce trudne było zrozumienie doniosłości, a nawet konieczności gospodarczej P.W.K., skoro własna nasza historja i literatura w tej dziedzinie jest nader uboga, nie mówiąc już o wykazach statystycznych, których nie posiadamy wcale. Wiemy jedynie, jak gdyby z podania od ust do ust, jakie błogosławione skutki przyniosła dla Małopolski wystawa krajowa we Lwowie (w r. 1894), a dla Kongrosówki wystawa częstochowska (w roku 1909). Może i trudno byłoby się pokusić wobec warunków, w jakich znajdowały się poszczególne dzielnice Polski przed 30 kilku laty o udowodnienie, że wskutek wspomnianych wystaw podniosła się znacznie produkcja polskich warsztatów pracy. Mało kto usiłował śledzić, w jakim stopniu otwarł się rynek zbytu dla polskiej wytwórczości na Wielką Rosję dzięki wystawie częstochowskiej, albo, o ile wcieliło się wielkie przykazanie Szczepanowskiego w Małopolsce „swój do swego po swoje" p. i. przez wystawę krajową we Lwowie. Lokalne korzyści, zadokumentowane rozwojem miast wystawowych, byłyby liliputcie, gdyby były jedynemi realnemi korzyściami organizowanych wystaw. Ważniejszem było wielkie uświadomienie szerokich mas o istnieniu wytwórczości krajowej w ogólności, a propaganda za spotęgowaniem spożycia wyrobów własnych w szczególności. Na progu dwudziestego stulecia i w pierwszym dziesiątku lat następnych stwierdzamy nadzwyczajny postęp w unarodowienie przemysłu, handlu i finansów na wszystkich ziemiach Polski. Bilansowy wynik, ujawniony w sprawozdaniach instytucyj kredytowych, począwszy od wielkich banków akcyjnych, a skończywszy na spółkach ludowych wykazuje, o czem dziś już rzadko kto pamięta, że blisko 75 procent zorganizowanego kapitału w bankach polskich — było do niedawna już własnym dorobkiem narodowym bez udziału kapitałów obcych.

Niewątpliwie wiele na to składało się czynników i niepomierne były zasługi wielkich mężów, jak Montwiłła, dr. Rząda, Stefczyka i ks. patrona Wawrzyniaka. Niemniej jednak pewnem jest, że w skoordynowanej pracy wystawy odegrały rolę potężnych motorów które rozwój życia gospodarczego znacznie przyśpieszyły.

Dobitniej przemawiają do nas cyfry które w zawrotnej szybkości wzrastają w okresach powystawowych wielkich wystaw, jak w Paryżu w r. 1900 i licznych wystaw w Niemczech w ostatnich 10-siątkach lat przed wojną światową. Wystawa paryska pokonała już pod czas swego trwania kryzys w przemyśle elektrotechnicznym wzgl. metalurgicznym. Bezwątpienia nie możemy pokusić się dziś o analogję pomiędzy owocami, jakie sobie przyobiecujemy po Powszechnej Wystawie Krajowej z wielkiemi rezultatami wystaw francuskich i niemieckich. Odrębna struktura warsztatów krajowych, a głównie obok braku kapitałów własnych i kredytów zagranicznych, stale pokutujący brak dostatecznej ilości środków obrotowych — wszystko to niby ogranicza daleko idące możliwości i osłabia wiarę w znaczenie gospodarcze P. W. K.

Aby wątpliwości w tym kierunku rozwiać, wystarczy podkreślić, że potężnym środkiem do zwalczania stagnacji, do przełamywania kryzysów gospodarczych były prawie zawsze wystawy. W historji przesileń ekonomicznych poszczególnych narodów zbiegają się daty odbywanych wystaw jako środków zaradczych, uwieńczonych doskonałemi wynikami sanacyjnemi. Podobnie jak kupiec — choćby najdrobniejszy — z konieczności dekoruje swoje okno okazalej, skoro zauważa pewien zastój w swoich interesach i w następstwie swej bogatszej względnie iluminowanej wystawy ożywia obroty — z tem samem uzasadnieniem obecne trudne warunki na rynku pracy, nikła konsumcja i słabe obroty warsztatów produkcji krajowej przemawiają za koniecznością urządzenia wielkiego pokazu wyrobów własnych, by spotęgować konsumcję, a tem samem ożywić tętno życia gospodarczego.

O komunalnych kasach oszczędności.

Od pierwszego stycznia rb. obowiązuje Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 (Dz. U. R. P. nr. 38 poz. 339) o komunalnych kasach oszczędności. Rozporządzenie to zostało opracowane w Ministerstwie Skarbu przy udziale przedstawicieli zainteresowanych urzędów oraz rzeczoznawców. Wobec tego rozporządzenia jest obecnie organizacja komunalnych kas oszczędności oparta na jednolitych przepisach prawnych. — Przy opracowaniu tego rozporządzenia miano na względzie, aby do przepisów jego łatwo mogły dostosować się istniejące już kasy w b. zaborach pruskim i austrjackim. Komunalne Kasy Oszczędności osiągnęły w wymienionych zaborach bardzo wysoki stopień rozwoju i działalności.

Dotychczas była organizacja istniejących już Komunalnych Kas Oszczędności oparta na trzech normach prawnych, a mianowicie:

1) w b. zaborze pruskim na regulaminie pruskim z dnia 12 grudnia 1838 (Die Einrichtung des Sparkassenwesens betr. vom 12. Dezember 1838);

2) w b. zaborze austrjackim na rozporządzeniu cesarskim z dnia 2 września 1844, które jako dekret kancelarji nadwornej z dnia 27 września 1844 umieszczono w zbiorze praw;

3) w b. zaborze rosyjskim na wzorowym statucie kas oszczędności dla miast stanowiących odrębne powiaty, oraz pow. ziemskich wydanym przez Min. Spraw Wewnętrznych z roku 1919.

Przepisy dotychczasowe różniły się między sobą w ujęciu charakteru kas, jak w ich stosunku do gwarantującego związku komunalnego. Kasy w b. zaborach pruskim i rosyjskim pojęte są jako przedsiębiorstwa komunalne. Kasy byłego zaboru austrjackiego są zakładane przez Związki komunalne, które gwarantują zobowiązania kasy. Kasy jednak stanowiły już samoistne osoby prawne. Związek gwarantujący miał zapewniony wpływ na działalność kasy przez udział w władzach zarządzających i nadzorujących.

Nowe rozporządzenie podzielone jest na 6 następujących części:

1) Organizacja Komunalnych Kas Oszczędności;
2) Majątek i fundusze Komunalnych Kas Oszczędności;
3) Operacje Komunalnych Kas Oszczędności;
4) Szczególne uprawnienia Komunalnych Kas Oszczędności;
5) Władze Nadzorcze;
6) Przepisy końcowe.

Komunalne Kasy Oszczędności mają za zadanie ułatwienie gromadzenia oszczędności i ich oprocentowania oraz upraszczanie ludności taniego kredytu.

Kasy Oszczędności są to przedsiębiorstwa komunalne na zysk nie obliczone. Otrzymują wskutek Rozporządzenia wspomnianego odrębną osobowość prawną. Przez otrzymanie odrębnej osobowości prawnej kasy uzyskują dużą swobodę i samodzielność co do swojej działalności. W pewnej mierze uniezależnia się kasy od władzy samorządowej.

Ponieważ Komunalne Kasy Oszczędności mają być przedsiębiorstwami komunalnemi na zyski nie obliczonemi korzystają z wielu ulg podatkowych.

Komunalne Kasy Oszczędności są wolne od:

1) państwowych podatków: dochodowego, od darowizn i przemysłowego (zasadniczego i od obrotu);

2) od podatków komunalnych do powyższych podatków,

3) od opłat stemplowych od podań.

Przychody z wkładów na książeczki oszczędnościowe Komunalnych Kas Oszczędności są wolne od podatku od kapitałów i rent, o ile wysokość wkładu nie przewyższa kwotę zł 5 000.— (pięć tysięcy złotych).

Wkładkom oszczędnościowym ulokowanym w Komunalnych Kasach Oszczędności przyznaje się prawa pupilarności.

Fr. Grudziński,
kontroler w Miejskiej Kasie Oszczędności w Bydgoszczy.

Podania o zarejestrowanie firm, eksportujących kurze jaja.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 13 listopada 1928 r. w sprawie uregulowania wywozu kurzych jaj zagranicę (Dz. U. R. P. nr. 1 poz. 5 z r. 1929) oraz instrukcji dodatkowych otrzymanych z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy komunikuje, że przedsiębiorstwa znajdujące się w okręgu Izby, które chcą począwszy od dnia 1 marca rb. uzyskać uprawnienie do eksportu jaj zagranicę, powinny niezwłocznie przystąpić do składania podań o zarejestrowanie.

Podania te winny nosić adres, Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, winny być sporządzone według wzoru, dołączonego do wspomnianego rozporządzenia oraz być doręczone Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, Nowy Rynek 8, najpóźniej do dnia 5 lutego rb.

Dwóch nowych pułkowników w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na opróżnione stanowisko zastępcy prezesa B. G. K. został powołany szef korpusu kontrolerów generał dr. Aleksander Maciszewski.

Dyrektorem oddziału budowlanego B. G. K. został mianowany pułkownik dr. Tadeusz Garbusiński.

Polskie cła wywozowe od świń.

W związku z uregulowaniem naszego eksportu, świnie eksportowane z Polski, nie przez syndykat eksportowy, będą opłacać od 1 marca br następujące cło wywozowe od 100 kg.: świnie żywe i bite w całych sztukach 30 zł, bite w połówkach 15 zł, mięso wieprzowe 50 zł, w stanie świeżym, mrożonym lub solonym. Natomiast wywóz przetworów mięsnych jak wędlin, bekonów i t. p. jest wolny zupełnie od cła wywozowego.

Ceny za nabiał.

Ceny hurtowe loco Bydgoszcz za 1 klg.: Masło deserowe 6.80–7.00, masło do potraw 5.20–5.40. Ser tylżycki i limbertowski pełnotłusty 4.40, ser „Romadour" pełnotłusty 4.40 — pełnotłusty 3.00, ser limbertowski chudy 0.80, twaróg 0.75–0.80. Na rynku masła ożywienie większe.

Ceny skór i wełny w Bydgoszczy.

Ceny hurtowe skór surowych loco Bydgoszcz w zł za 1 kg. Skóry bydlęce 2.30–2.40, skopowe długowełniste 2.40–2.60, skóry skopowe krótkowełniste 2.00–2.20. Ceny za sztukę: skóry cielęce 12–13. skóry kozie 10–11. skóry końskie 35–40. Podaż dostateczna. Tendencja słaba.

Ceny hurtowe loco Bydgoszcz za 50 kg. w dol.: wełna brudna jednolita „Merino" 32–33. Wełna brudna zbierana 25–27. Zainteresowanie nieco większe.

Za 33 miljonów złotych obuwia zagranicznego sprowadziliśmy do kraju w r. 1928.

Według oficjalnych danych w roku ub. przywieźliśmy obuwia gumowego i kaloszy za sumę **16.1 milj zł** (w roku 1927 za 13.1 milj. zł), obuwia skórzanego za **14 milj. zł** (w 1927 r. 10 milj. zł), wreszcie obuwia płóciennego i tkaniowego za **3 milj. zł** (2 milj. zł).

Ogółem więc przywieźliśmy w roku 1928 obuwia zagranicznego za **33 milj. zł.** Tyle zatem **wydaliśmy bezprodukcyjnie**, a z wybitną szkodą dla przemysłu krajowego. Kwota ta wystarczyłaby bowiem 3—4 krotnie **na pełne uruchomienie fabryk krajowych**, o ile zużytoby ją w formie kredytu długoterminowego. **Połowa zaś tej sumy** wystarczyłaby na przeprowadzenie akcji **sklepów własnych**, która w poważnej mierze **wyrugowałaby towar zagraniczny z rynku polskiego**, obniżając równocześnie ceny detaliczne, przynajmniej o 6%. i pozwalając fabrykom krajowym na udzielenie pewnych gwarancji za jakość obuwia.

Nieusprawiedliwiona jest opinja, **że obuwie krajowe nie może konkurować** pod względem ceny **z towarem importowanym.**

O spiesznie'sze załatwianie rekursów podatkowych.

Jedną z bolączek naszego systemu gospodarczego, na która użalają się słusznie olbrzymie rzesze podatników, jest przewlekłość procedury podatkowej. W sprawie tej zamieszcza słuszne uwagi „Gazeta Handlowa".

Nie analizujemy powodów tego stanu rzeczy — czytamy w tem piśmie. — Może wynika to z niejasności ustaw a stąd możliwości różnorodnych interpretacyj co znowu jest genezą nadmiernej ilości różnorodnych spraw spornych. Może nie wszędzie aparat wykonawczy stoi na wysokości zadania.

Przyczyna jest obojętna. Faktem jest, że na odpowiedź na wniesiony sprzeciw trzeba czekać miesiące, bał lata całe. Tymczasem na podatnika spadają ciężary i rygory. W rezultacie mnożą się odwołania i nakazy, poczem sytuacja jest tak skomplikowana, że sam widok aktów sprawy wpływa zniechęcająco na referenta.

Jeden referent zasięga opinji drugiego, akt wędruje do wyższej instancji, wyższa instancja każe go zaopinjować niższej, — wreszcie przychodzi czas nowego zeznania i niewiadomo co począć. Długi miniony okres czasu stworzył zator na rzece instancyjnej, i dziś trzeba już poświęcenia i ofiarności urzędników, aby zwalić przeszkodę. Niestety nie wystarcza tu gorliwość jednostki. System wymaga pracy zbiorowej, z której jedno ogniwo chierarchicznego tasiemca uniemożliwia pracę całości.

Przykłady są zbyteczne. Jest ich bardzo wiele, aż nazbyt dobrze znanych. To też opinja dopomina się o zmianę systemu na taki, któryby usprawnił procedurę, któryby ustalił terminy rozstrzygnięcia wątpliwości. Dalsze brnięcie w sytuację obecną musiałoby doprowadzić do stworzenia zbytecznych specjalnych organów.

O przesunięcie terminu złożenia zeznań o dochodzie.

Izba Przemysłowo Handlowa w Bydgoszczy odniosła się do Ministerstwa Skarbu o przedłużenie terminu złożenia zeznań o dochodzie przez osoby fizyczne za rok 1928 z dnia 1 marca br. na dzień 1 maja br.

— **Z życia rzeźbiarzy.** Wielu reganizacji Towarzystwa Rzeźbiarzy zwołał specjalny komitet zebranie nadzwyczajne do sympatycznego lokalu cechmistrza Ganasińskiego. Po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych powierzono dalsze losy Towarzystwa nowemu zarządowi, w skład którego weszli: jako prezes i sekretarz p. Stefan Szalla, jako skarbnik p Kwasigroch. jako bibljotekarz p. A. Gajewski (notabene: bibljoteki niema, bo ją obłożył aresztem radny Matuszewski — sprawę wkrótce się wyjaśni!). Należy żywić nadzieję, że odtąd praca w tej tak ważnej placówce pójdzie raźno. W pierwszym planie zarząd przygotowuje regularne odpowiednio zorganizowane zebrania miesięczne. (js.)

Wypadki przy pracy.

W szlifierni szkła E. Krügera, 46-letni robotnik Emil Steinkraus, zamieszkały przy ulicy Racławickiej 1, będąc zajęty wyładowywaniem skrzyń z wozu, został przyduszony dwiema skrzyniami wagi 960 kg, które spowodowały poważne wewnętrzne uszkodzenia.

W tartaku Tow. przemysłowo-leśnego „Lasy Polskie", 33-letni robotnik Franciszek Chechla, zamieszkały przy ulicy Łowickiej 15, przy rozwożeniu okrąglaków dźwigiem z staplu na pomosty, skutkiem osunięcia się okrąglaków, doznał złamania i zgniecenia lewej nogi.

W fabryce szczotek „Piabama", 26-letni robotnik maszynowy Józef Szajchszak, zamieszkały przy ulicy Garbary 24, będąc zajęty obróbką drzewa, doznał przerżnięcia średniego palca u lewej ręki.

W stolarni zakładów przemysłowych „Zap", 32-letni robotnik Pinc Reinhardt, zamieszkały przy ulicy Nakielskiej 25, będąc zajęty w stolarni przy frezarce, doznał zranienia prawej ręki.

W parowej cegielni Lloyd Bydgoski, 21-letnia robotnica Anna Jagieła, zamieszkała przy ulicy Bełzkiej 25, przy posuwaniu wózka, zahaczyła nogą o szynę i przewróciwszy się, doznała złamania lewej nogi.

W tejże samej cegielni, 21 letni Jan Wojtasiak, doznał strzaskania prawej ręki przez spadającą z lorki bryłę gliny.

Grypa.

Bardzo szczegółowe prace epidemiologiczne nad drogami szerzenia się grypy ustaliły z całą pewnością, że grypa, wbrew dotychczasowym poglądom, szerzy się nie przez powietrze, ale od człowieka do człowieka.

Zarazek grypy nie jest jeszcze dobrze znany. Najprawdopodobniej chodzi tu o bardzo nikły jakiś jad, przenikający przez filtr dla innych zarazków nieprzenikalny. Mamy tu do czynienia z t. zw. zarazkiem przesączalnym. Zawdzięczając dociekaniom znakomitych badaczy (Pfeifer, Leschke i in.) doskonale jesteśmy dziś poinformowani o powstawaniu i sposobie szerzenia się zarazy, stąd też łatwo jest o środki zapobiegawcze.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż drobne, wilgotne, zaraźliwe cząsteczki śluzu, wydzielane przez chorych przy kichaniu, w mniejszym zaś stopniu przy kaszlu i mówieniu, mogą przenosić się na błony śluzowe górnych dróg oddechowych osób zdrowych. Tem też tłumaczyć należy, że wszystkie większe zbiorowiska ludzkie: środki lokomocji ((tramwaje, koleje), kawiarnie, teatry, kina i t. d. stają się ogniskami zarazy.

Wobec powyższego środki, mające na celu zapobieganie zachorowaniom, polegać winny na następującem: 1) Należy trzymać się w pewnem oddaleniu od chorego (2—3 metry), kropelki śluzu, wydalane przez chorego, długo w powietrzu nie pozostają, opadając na ziemię.

2) Należy unikać wnikania tych kropelek do górnych dróg oddechowych.

3) Należy nie dopuszczać, aby chory wydalał kropelki z zarazkami, pilnując, aby przy kichaniu, kaszlu zasłaniał twarz.

Teoretycznie przedstawiają się wszystkie te środki zapobiegawcze prosto, praktycznie nie zawsze dadzą się w życiu wprowadzić ze względów następujących.

Ażeby zapobiec zarażaniu się zdrowych, wystarczyłoby chorych izolować. Ponieważ jednak choroba bardzo często występuje nagle i towarzyszy jej katar i kaszel nawet w formie tak lekkiej, że chory nie przerywa swych zajęć. nie da się uniknąć, aby chory taki nie znalazł się w jakiemś miejscu publicznem i nie zaraził otoczenia.

Jedyną skuteczną bronią podczas bardzo złośliwie przebiegającej epidemji przed kilku laty w Eberswaldzie okazały się odpowiednio skonstruowane maski, które, oczywiście, w miastach dużych byłyby nie do pomyślenia.

Mniej skutecznym, atoli bardzo dobre oddającym usługi zabiegiem jest stosowanie do nosa olejku eukaliptusowego, dezynfekującego poniekąd błonę śluzową i zapobiegającego do pewnego stopnia zakażeniom wtórnym.

Jak przy każdej innej chorobie zakaźnej, tak również w grypie chory powinien być możliwie izolowany od reszty otoczenia. Szczególnie zwracać należy uwagę na wydzielinę nosową i ustną, które zawsze zawierają zarazki.

Rozumie się samo przez się, iż używane przez chorych chusteczki do nosa, ręczniki, spluwaczki i t. d. winny być poddawane ścisłej dezynfekcji. **Dr. A.**

ZMARLI:

Ś. p. **dr. Józef Żółtowski,** naczelny lekarz zakładu ubezpieczeń społecznych, w Katowicach.

Ś. p. **Józef Stark** w Poznaniu.

Ś. p. **Bronisława z Nowakowskich Wullertowa** w Lulinie pod Pamiątkowem.

Ś. p. **Agnieszka z Drozdowskich Trojanowska** w Poznaniu.

Ś. p. **Amand Schach** w Borku.

Ś. p. **Michalina z Brodowskich Klausowa** w Jankowie pod Biskupicami.

Ś. p. **Maksymiljan Różyński,** organista przy kościele św. Jana w Toruniu.

Ś. p. **Władysława z Ruszkowskich Czajowa** w Poznaniu.

Ś. p. **Zygmunt Roman,** właściciel dóbr rycerskich, w Płowężku pod Jabłonowem.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Spodnie
do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Sw. Trojcy 22a. 54

Tłómaczenia
z języków angielskiego, francuskiego i niemieckiego oraz pisania na maszynie przyjmuje Krakowska 17, I ptr. 23568

Maskowe
eleg. kostjumy tanio wypożycza. Pokorniecka, 20 Stycznia 5. (F1535

Nowożeńcy!
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz kzanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Welnjany Rynek nr. 5/6, rog Podgórnej. Tel. 2143. (1640

Meble
Jadalnie sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintn[illegible]zychdo pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (1788

Prima
sieczka podwójnie odsiana w hurcie i detalu po cenie konkurencyjnej. Bydgoska Centrala Paszy, Bydgoszcz, Dworcowa 10d, tel. 11-35 1536

Leżanki
kanapy i materace najtanej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 5/6 róg Podgórnej. Tel. 2143. (1642

Prace
budowlano-stolarskie wykonuje w mechanicznych warsztatach „Rika" Budowl. Tow Ak. B dgoszcz, Marcinkowskiego 9 telefon 172 3080

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
około 40 morg dobrej ziemi budynki masywne dom mieszkalny, 3 pokoi i kuchnia w dużej wsi kościelnej nad szosą nadające się do każdego przedsiębiorstwa z całym inwentarzem jest zaraz do sprzedania. Cena podług ugody, wpłaty 22—25 tys. zł. A Grzędzicki Wielki Komorsk stacja Warlubie pow. Świecie. 3050

Gospodarstwo
od 5 — 200 morg, domy, piekarnie, goścince, skład, rzeźnictwo, kto ma zamiar kupić — sprzedac lub wydzierżawić. Zgłosić Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. (2827

Młyn parowy
bogatej okolicy 200 centnarow przemiału sprzedam lub przyjmę wspólnika z kapitałem 20 do 25 tys. zł. Kujawy, Tartak dwugatrowy przy spławie i kolei 55000 zł. Biuro Pogoń Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Dom
na Bielawkach, ogród za 7500 i 6000 zł sprzeda Sokołowski, Sniadeckich nr. 40. F1499

Dom
z piekarnią, cukiernią i wyszynkiem piwa, centrum miasta, najlepsze położenie, w którym jest jeszcze jeden skład obuwia, zaraz na dogodnych warunkach na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. pod nr. „100". (2763

Skład
towarów kolonjalnych z towarem za 4000 zł na sprzedaż. Grunatke, Bydgoszcz Sniadeckich 33, narożnik Dworcowej. (3082

Sprzedam
mój skład w Toruniu względnie przyjmę spólnika lub spólniczkę. Zgł. pod „Sprzedam" do Dz. Bydg. (2762

Skład
kompletny z towarem 2 pokoje kuchnia zaraz wolne z powodu wyprowadzki korzystnie sprzedam. Wiadom. Klaczkowski ul. Dworcowa 69 w podwórzu. F1522

Sklep
spożywczo - kolonjalny, obrót 200 zł dziennie z całkowitem urządzeniem z przyległem mieszkaniem, koń, wóz, bez konkurencji z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Cena 4500 zł. Schachszneidsr, Chojnice, Warszawska 7. 3014

Okazyjnie
z powodu choroby sprzedam skład kolonjalny i delikatesów z towarem, urządzeniem, mieszkaniem w centrum Bydgoszczy. Witkowska, Bocianowo nr. 29-30. F1337

Z powodu
choroby na sprzedaż dobrze prosperujacy skład kwiatów w większem mieście. Gdzie? wskaże Dz Bydg. 2856

Składy
kolonjalne i inne wielki wybór poleca „Ostoja", Dworcowa 59. 3076

Restauracje
piekarnie, rzeźnictwo, kolonjalne, składy artykułów papierowych, skład próżny, przy Welnianym Rynku, sprzeda Nowakowski Dworcowa nr. 69 telefon 850. (3083

Szczapy
sosnowe, suche, zdrowe I klasy 16,50 zł, II klasy 12 zł, wałki 9 zł mp. franco stacja załadowcza oddaje stale Swinka, Oborniki. (2308

Plac
budowlany na sprzedaż. Oferty pod „Centrum" do Dz. Bydg. 3044

Sypialki
jadalki, męskie pokoje, biurka, bufety, zegary stojące, garnitur salonowy. lustra, czerwony garnitur pluszowy, kanapy, leżanki, dywany, dobra maszyna do szycia, szafonierka 38 zł, szafy do rzeczy 58 zł, bieliźniarka 20 zł, łóżka 23 zł pulpity do biur, regały, tombank, piec ogniotrwały, materace tanio na sprzedaż. Okole, Jasna 9, tylny dom. 3063

Okazja!
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie jak i mieszkalne sprzedaje tanio Magazyn mebli Górnoślązaków, Bydgoszcz, ulica Sniadeckich 56, tel. 1025. (F1545)

Sprzedam
kompletne jadalki, sypialki i leżanki. Swiętojańska 16 Czerwińska. F-1551

Rower
z nową gumą tanio na sprzedaż. Plac Poznański nr. 2, skład. 3061

Mechanicy
i lepsi ślusarze. Z powodu objęcia fabrykacji artykułów masowych na wystawę do Poznania, zniewolony jestem sprzedać moją wytwórnię świetnych dobrze zaprowadzonych masowych artykułów z towarem, materjałem, sznytami i sztancami natychmiast za 6000 zł. Zgł. się od 3 popołudniu. St. Sternalski, Kanałowa 8. (3058

Pianino
krzyżowe, śliczny dźwięk, tanio sprzeda także na raty. Majewski, Pomorska 65. F1506

Żużel
oddamy bezpłatnie. Wielkopolska papiernia, Czyżkówko. Tel. 1151 i 1137. 2844

Rower
nowy Weltrad tanio na sprzedaż. Gdańska 72 parter prawo. F1525

Tanio
na sprzedaż lustro z szafką Toruńska 15, 3 wejście, I ptr. 3053

Singera
maszyna do szycia, bębenkowa, jak nowa na sprzedaż. Wójt, Śniadeckich 8a. (F1547

Futro
damskie, kurtka futrzana i garnitur futrzany korzystnie sprzeda Majewski, Dworcowa 31b, II p. F1558

Wózek
ręczny na 2 kołach na sprzedaż. Jackowskiego 2 w podwórzu. (3058

Fretka
na sprzedaż. Ul. Jackowskiego 19. (3031

Tanio
kanarki na sprzedaż. — Jasna 20, Bierpat (3029

KUPNA

Baczność!
Poszukuję majątków ziemskich, gospodarstw, młynów, cegielni tartaków hoteli, gościnców jak również dzierżawy majątków, gospodarstw dla poważnych reflektantów. Łaskawe zgł sz przyjmuje najpoważniejsze biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80. Tel. 1815.

Poszukuję
pianino, najchętniej Bechsteina lub Blütnera. Adr. wskaże Dz. Bydg F1299

Poszukuję
się dostawcę najlepszego masła śmietankowego. Pośrednicy proszeni wstrzymać się. Of. pod „R. 200" do Expedition H. Schmidt, Danzig, Holzmarkt nr. 22. (3092)

Kupię
dom w cenie 50 tysięcy Oferty do filji Dz. Bydg. pod „50000". (3051

LEKCJE

Zapisujcie
się na kursy dokształcające i maturalne ul. Świętojańska, szkoła. 1219

Angielka
udziela lekcji. Chrobrego 18, I ptr. prawo. (2510

Lekcje!
Gramatycznego pisania na maszynie udziela Dworcówa 33, II p. lewo. (2772

Pomagam
w nauce uczennicom Szkoły Wydziałowej. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Lekcje". 1531

Udzielam
lekcyj w zakresie niższego gimnazjum. Zduny 10, I ptr. prawo. 3057

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2962

Panów
inteligentnych wymownych z dobrą reprezentacją, poszukujemy na tychmiast do podróżowania na bardzo pożądany artykuł, niezbędny dla gospodarzy, zarobek miesięczny 800 zł i więcej. Pisemne zgł. skierować do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „1365". Na odpowiedź porto dołączyć. (2971

Podróżujący
na cukierki może się zgłosić, chłopiec do posyłek. Adres w filji Dz. Bydg. F1550

Posada.
Dam bardzo dobrą posadę biurową lub posyłkową temu, kto pożyczy 10 do 20.000 zł. po bardzo dobrym prcencie ew. przyczyni się i wskaże pożyczkę. Oferty pod „Z K 1000" do Dzien. Bydgoskiego. 3063

Rutynowana
stenotypistka znająca język polski i niemiecki od 1 marca br. potrzebna do Gdyni. Oferty pod „C. D. 216" uprasza się nadsyłać do administracji Dziennika. (3046

Mechanik
wyzwolony zaraz może się zgłosić do warsztatu reperacyjnego maszyn do szycia, rowerów, wirówek i aut oraz prowadzenia auta. Zgł. do firmy St. Nowak, Kcynia. 3042

Stolarz
na pracę forniirowaną potrzebny. Dr. Em. Warmińskiego 14. (F1555

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Pomorska 4. 3059

Szofera
mechanika doświadczonego tylko z dłuższą praktyką poszukuje Browar Bydgoski Ustronie 6. 3071

Fryzjerkę
poszukuję przy bardzo dobrej płacy. J. Hildebrandt, Wejherowo, ulica Gdańska 60. (3030

Pianistka (3055
poszukuje skrzypaczki lub skrzypka zaraz na stałe. Zgł. Poznańska 23 w składzie kolonjalnym.

Polecony
młodszy robotnik kawaler z własną pościelą potrzebny na stałą pracę przy domu i w ogrodzie. Zgł. z podaniem pretensji do Dzien. Bydg. pod „Młodszy". 3035

Puczera (3074
poszukuje Fabr. Mebli, Wały Jagiellońskie 13.

Poszukuje
się gospodyni do samodzielnego prowadzenia kuchni internackiej dla 90 uczennic. Prócz wynagrodzenia według umowy mieszkanie 3 pokojowe z ogrodem. Podania przyjmuje Dyrekcja Państw. Seminarjum Naucz. Żeńskiego w Toruniu do dnia 20. lutego br. Pierwszeństwo przy równych warunkach mają wdowy po nauczycielach. (2966

Poszukuję
młodszego pomocnika fryzjerskiego, posada wolna zaraz. Górczyński, Kartuzy. (3032

Starsza
służąca chętna i schludna potrzebna od 15. 2. lub 1. 3. do dwojga osób i dziecka. Borkiewiczowa, Solec Kujawski, ul. Bydgoska 2. F1532

Dziewczyna
lub elewka, która była już w majątku z bardzo dobrem gotowaniem, potrzebna. Majętność Ostrówek, poczta Jastrzębiec, pow. Wyrzysk. (3091

Służącą
młodszą poszukuje „Zakład Krawiecki" ul. Gdańska 148. Zgłoszenia od 5 do 7-mej. F1521

Potrzebna
dziewczyna zaraz, mogąca się wykazać dobremi świadectwami. Warunek: dobre gotowanie. Zgł. Pomorska 49-50 I ptr. lewo. 3070

Służąca
umiejąca dobrze i samodzielnie gotować z dobremi poleceniami od 15 lutego ewent. zaraz potrzebna. Dr. Iłowiecka. Wileńska 9, I ptr. (3073

Służąca
najchętniej z wioski, może się zgłosić. Ul Swiętojańska 16. Czerwińska (F1518)

Dobra
służąca potrzebna zaraz. Sentkowski, Plac Wolności 1, II ptr. (1537

Młodsza
służąca, skromna, umiejąca wieźnienie pończoch potrzebna. Plac Poznański 5, parter prawo. (3043

Posługaczka
potrzebna. Gdańska 44, skład. 3060

POSADY POSZUKUJĄ

Pokojowa
rzetelna i pracowita z dobremi świadectwami poszukuje posady od 15. 2 lub zaraz. Zgł. pod „Rzetelna" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F1530

Gospodyni
inteligentna bardzo dobrze polecona i bardzo dobrze gotująca, poszukuje samodzielnej posady zaraz lub później. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „G D". F1529

Kucharka
Rosjanka, poszukuje posady w restauracji lub prywatnie. Adres wskaże Dzien. Bydg. (F1541

Poszukuję
posady dla córki jako uczenica w krawiectwie. Górzyński, Wileńska 6, II ptr. lewo. (F1544

Ogrodnik
żonaty z długoletnią praktyką znający dobrze swój zawód trzeźwy i pracowity poszukuje z powodu zmiany w majątku od 1. 4. posady pod adresem St. Kulesza Czaryż row. Szczekaciny — Kieleckie. F1527

Gospodyni
starsza poszukuje posady, zna dobrze gotowanie i zaprawianie. Adres wskaże Dz. Bydg. (2860

Portjerstwo
poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Oferty pod „N. 100" do Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2 F1524

DZIERŻAWY

Ogród
warzywno-owocowy ca 16 mórg, pod miastem Toruniem wydzierżawię na kilka lat tylko dobremu ogrodnikowi. Majątek Rubinkowo pod Toruniem telefon 509. (2616

Skład
z urządzeniem, nadający się na bławaty lub konfekcję z przyległem mieszkaniem jest od 15 lutego b. r. do wydzierżawienia przy głównej ulicy przy Rynku. Adres wskaże Dz. Bydg. (2539

Dzierżawa
blisko Bydgoszczy 160 mórg dobrej ziemi, wtem 16 mórg łąki, 62 morgi obsiane żytem z budynkami. żywy i martwy inwentarz jest na sprzedaż lub do wydzierżawienia, wedle ugody, czynsz dzierżawy 900 zł rocznie. Z powodu kalectwa korzystnie do nabycia, tylko spiesznie. Smeja, Zdroje, poczta i stacja Tryszczyn powiat Bydgoszcz. (3027

Poszukuje
piekarni do wydzierżawienia zaraz lub od 1 kwietnia. Jan Drygalski, Chełmża, Szewska 43. 2708

Poszukuję (3028
dzierżawy składu kolonjalnego w kościelnej wsi a bo nadający się budynek na takowy, o ile możności z większym ogrodem warzywnym. Zgł. do Dz. Bydg. pod „F. L."

MIESZKANIA

3 pokoje
z kuchnią, lepszemu państwu wynajmę zaraz. Kanałowa 2, Twardowska. F1469

Poszukuję (2953
wprost od gospodarza 1 pokój z kuchnią za czynsz miesięczny, wykonam w zamian wszelkie prace dekarskie na własny rachunek. Wiad. Pyarowski, dekarz, Filarecka 3.

Za zgodą
gospodarza zamienię 2 pokoje, kuchenka, na same lub większe. Toruńska 158 lewo. (3088

Mieszkania
od gospodarzy tanie próżne i z meblami wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. 3077

Do wydzierżawienia
3 pokoje z kuchnią zaraz. Słomski, ul. Wysoka 8-4. (3067)

POKOJE

Pokój
umeblowany bez utrzymania dla dwóch panów zaraz do wynajęcia ul. Petersona 14, II ptr. F1520

Pokój
dla panów zaraz do wynajęcia. Warszawska 14, I ptr. prawo, Grajkowski. 3078

2 pokoje
na biura lub praktykę do wynajęcia. Wł. Switalski, ul. Niedźwiedzia 4. 3054

Pokój 3051
umeblowany dla pań zaraz do wynajęcia. Golańska Gdańska 117 I ptr. pr.

Pokój
wspólny dla pana do wynajęcia Dworcowa 51, II ptr. prawo. 3052

Umeblowany
pokój, gaz, elektr., łazienka, ewent dla bezdzietnego małżeństwa z używaniem kuchni. Wiadom. Kołłątaja 7, III ptr. od 17—20. 3041

Duży
pokój umebl. dla 2 osób do wynajęcia bez pościeli. Św. Trójcy 22a, I piętro prawo. (3069

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Podolska nr. 20, parter, prawo. (1539

Pokój
z osobnem wejściem do oddania. Stroma 58. (3036

Solidny
i inteligentny kupiec poszukuje od zaraz ładnie umeblowanego pokoju tylko przy lepszej rodzinie. Spieszne zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „T 100." 3072

Umeblowany
pokój dla 2 panów z osobnem wejściem. Jasna 22, ptr. l. (3062

Pokój
zaraz do wynajęcia. Centralne ogrzewanie Dworcowa 18c, 3 ptr. lewo. F1549

Pokój
umebl. inteligentnemu panu wynajmę. Gdańska nr. 31-32, IV piętro prawo. F1533

Pokój
umebl. wynajmę. Podwale 20, Wasserzug. F1534

Pokój
z niekrępującem wejściem dla lepszego pana do wynajęcia. Kordeckiego 15, I piętro. 3055

Pokój
Hetmańska 13, II. p. (F1535

Pokój
dla pana bez pościeli zaraz do wynajęcia. Gdańska 136 I. p. (F1542

Pokój
umebl. w dobrym domu do wynajęcia. Gdańska 52, I piętro lewo. (F1540

Pokój
umebl. Sniadeckich 40, parter prawo. (F1546

Pokój
do wynajęcia Dworcowa 19, III ptr. wprost. F1554

Meblowany (2875
pokój do wynajęcia. Ul. Cieszkowskiego nr. 9, ptr.

Pokój
umebl. dla lepszych panów do wynajęcia. Mazowiecka nr. 29a, III p. Walent. (1552

Pokój
dla urzędnika od 1 lutego do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. (F1250

Wynajmę
2 lub 3 pokoje umeblowane z kuchnią za rocznym czynszem. Oferty do filji Dzien. Bydgoskiego pod „M. Ł." F1525

Pokój
do wynajęcia dla 2 solidnych panów zaraz. Śniadeckich 11, I ptr. F1523

RÓŻNE

Z Paryża
Wiednia, Warszawy i Berlina już nadeszły żurnale mód na wiosnę-lato 1929, oraz zeszyty miesięczne na luty. Księgarnia N. Gieryn, Plac Teatralny 3. (2704

Obiady (3056
domowe wykwintne. Król. Jadwigi 13, parter prawo.

Przedsiębiorstwo
przemysłowe poszukuje większej pożyczki przy hipotecznej gwarancji, z miesięcznem oprocentowaniem Uprasza się o spieszne of. pod „Przemysłowe" do filji Dz. Bydg F 1516

10000 zł
poszukuje poważne przedsiębiorstwo za dobrem oprocentowaniem i gwarancją hipoteczną na nieruchomość wartości 60 tys zł. Oferty do filji Dz. B. pod „Pożyczka 125". F1533

Za długi
męża mego Jana nie odpowiadam. Pelagja Nowacka, Marjampol. 2784

Obelgę
rzuconą na pana Krygiera Antoniego ze Stronna z żalem odwołuję. Jan Wiśniewski. F1528

MATRYMONJALNE

Kawaler
kupiec, właściciel nieruchomości i składu kolonjalnego poszukuje ładnej, inteligentnej panny do 25 lat celem ożenku. Dla wspólnego szczęścia cośkolwiek majątku pożądane. Łask. oferty możliwie z fotografją uprasza się pod „Szczęście" do Dz. Bydg. 3033

†

Dnia 1 bm. o godzinie 10[30] przed południem zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza siostra, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia ś. p.

z Kurowskich

Stefanja Pakowska

o czem zawiadamia w ciężkim smutku pogrążony

Mąż i rodzina.

Bydgoszcz, Kaldus, dnia 1 lutego 1929 r.

Przewiezienie zwłok we wtorek, dnia 5 lutego o godz. 2 po południu z domu żałoby ul. Świętojańska do kościoła w Starogrodzie, pow. Chełmno.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. po nabożeństwie żałobnem o godzinie 9 rano. (3086

Wróciłem Dr. Król

3047

Krawcowa

szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 95**, parter lewo II drzwi. 25405

Fabryka wyrobów metalowych poszukuje 3094

PRZEDSTAWICIELA

na Pomorze i Gdańsk dobrze zaprowadzonego w fabrykach kosmetyków. Zgł. z podaniem bliższych danych do „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 5/261. 3094



Dr. W. A. Henatsch Unisław

Za swoje dobre pieniądze otrzyma się dobry towar.

Dobry pieniądz zostaje w kraju a nie wychodzi zagranicę, jak przy kupnie margaryny i smalcu.

WERAMEL

MIÓD SZTUCZNY JAK MASŁO MIODOWE

Osiedliłem się w Gdyni

jako lekarz-specjalista

chorób skórnych, moczopłciowych i pęcherza

Dr. med. L. Binek

Gdynia, ul. Portowa.

3045)

Pilsner Urquell polecane przez lekarzy wszystkich krajów

Wyszynk specjalny: Bratwurstglöckle. (31555

Obuwie Obuwie

Sprzedaż Inwenturowa

Tylko 10 dni udzielam na wszelkie

10% Obuwie 10%

Pojedyńcze pary po zdumiewająco niskich cenach

Proszę zatem korzystać z tej rzadkiej okazji

Jan Zieliński

2863

Bydgoszcz	**Toruń**
Gdańska 164, tel. 1652.	**Szeroka 31,** tel. 175.

Patenty

rzecznik patentowy F. Winnicki, inż. dypl.

wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą.

Bydgoszcz, Konarskiego 2. 1874

INTERNAT

humanistycznego gimnazjum w Gdyni (z prawami szkół państwowych) przyjmie na drugie półrocze 1928/29 jeszcze kilku uczni klasy I i II.

Piękna i zdrowa okolica morska, doskonałe odżywianie. Troskliwa opieka dobranych wychowawców i dyrektora szkoły, spółżycie rodzinne.

2868) Adres: **Dr. Zegarski, Gdynia.**

Przetarg przymusowy.

W czasie od **poniedziałku dnia 4-go do piątku dnia 8 go lutego 1929 r.** od godziny **10–13-ej** dziennie, sprzedawać się będzie **na składnicy firmy Wodtke w/m., ul. Gdańska 151** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

ubrania męskie i burszowskie, płaszcze męskie i damskie, suknie balowe, kapelusze męskie, bieliznę męską i damską, jedwabie i różne materjały wełniane.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. 3004

Bydgoszcz, dnia 1 lutego 1929 r.

MAGISTRAT — Oddział Egzekucyjny.

Licytacja.

W dniu 6-go lutego b. r. o godzinie 9-tej odbędzie się w Kolejowem Głównem Biurze Znalezionych Przedmiotów w Bydgoszczy przy **ulicy Zygmunta Augusta** (3085

publiczna licytacja znalezionych przedmiotów.

Kolejowe Biuro Znalezionych Przedmiotów w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

We wtorek, dnia 5 lutego 1929 o godz. 11-tej przed południem będę sprzedawał przy **ul. Długiej 57 II** najwięcej dającemu za gotówkę:

pokój jadalny czarny, **kanapę** (czerwony plusz), **zegar ścienny, szafonierkę, biurko.**

3084) Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedajemy

6000 ctr. słomy żytniej i 4000 ctr. słomy owsianej

prasowanej

Przymusowa Administracja Ordynacji **Trzeboń** poczta **Łobżenica** powiat **Wyrzysk.** 2961

Dotąd prowadzona firma p. t. **„Wygoda“, ulica Gdańska 148** zmienioną została z dniem 1 lutego na firmę

ZAKŁAD KRAWIECKI

J. Jóźwiakowski i J. Demel, ul. Gdańska 148. Tel. 1190.

Polecamy Szanownej Publiczności nasz pierwszorzędny magazyn kroju, zapewniając skorą i fachową usługę. (3048

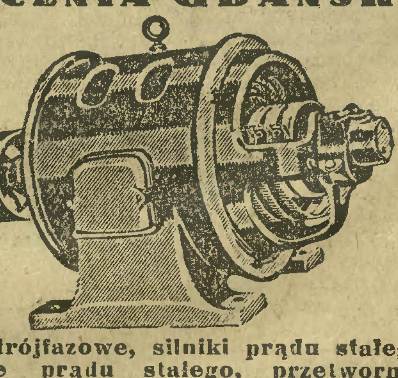
Wielki wybór w materjałach. **Solidne ceny.**

Przyjdź osobiście



albo nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny — bezinteresownie. — Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyć zł 2, (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje 12–7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller - Szkolnik, Redakcja „Świt“, Nowowiejska 32, m. 6.** (1561

STOCZNIA GDAŃSKA



Silniki trójfazowe, silniki prądu stałego, prądnice prądu stałego, przetworniki

dostarcza po najkorzystniejszych cenach i na najdogodniejszych warunkach (32368

STOCZNIA GDAŃSKA, GDAŃSK

wzgl. jej składy: **Stocznia Gdańska, Biuro Poznańskie,** ulica Słowackiego 18, telefon 77-85 — **„Beml“, Bydgoszcz,** Św. Trójcy 10 — **Elektrownia Miejska, Leszno — Elektrownia Miejska, Ostrów** (Wlkp.) — **Elektrownia Miejska, Gniezno — Centrala elektryczna, Wyrzysk, Nieżychowo,** p. w Białośliwie — **R. Kickbusch, Inowrocław,** Rynek 3 **A. Kunisch, Grudziądz,** ul. Toruńska 4 — **W. Schultze, Grudziądz,** Plac 23 Stycznia 12 — **„Elektra“, Toruń,** Chełmińska 4 — **Fabryka Maszyn E. Gohritz, Wąbrzeźno,** Pomorze — **Elektrownia Obwodowa, Pomorze, Pelplin**

Pierwszorzędny

interes zbożowy w Kcyni

45 lat dobrze prosperujący, z 2 śpichlerzami, z obszernem mieszkaniem i dużem podwórzem, obrót około 2 miljony zł rocznie, jeden śpichrz nadaje się na śrutownik i wymianę mąki

jest zaraz do wydzierżawienia.

Poważni reflektanci zechcą się zgłosić pod **„1000“** do Dziennika Bydgoskiego. (3034

Ostrzeżenie!

Nie każde Karbolineum nadaje się do spryskiwania drzew owocowych. Prosimy wszędzie żądać tylko

ARBOSALUS-KARBOLINEUM

które udowodniło swą wysoką wartość praktyczną! — Przez lekkomyślne użycie nieodpowiedniego środka można zniszczyć cały drzewostan.

Naszym fabrykatem czyniły doświadczenia urzędowe stacje doświadczalne i wydały świetne orzeczenia (Patrz Rocznik „Nauk Rolniczych i Leśnych“, styczeń i luty 1928, rozprawa pp. prof. Zalewskiego i Ruszkowskiego)

Ostatnio duży srebrny medal Pomorskiej Izby Rolniczej na wystawie w Toruniu.

Oddział Fabrykacyjny środków do ochrony roślin i walki ze szkodnikami

DROGERJI „UNIVERSUM“ w POZNANIU, ul. Fr. Ratajczaka 38.

Prospekty wysyłamy na żądanie bezpłatnie. (32894

Pewną ilość (1838

centryfug

nowych i mało używanych **wyprzedamy** w celu opróżnienia miejsca w składzie przy pełnej gwarancji po **nader zniżonych cenach i na dogodnych warunkach płatności.**

Bracia Ramme - Bydgoszcz

ul. św. Trójcy 14b, telef. 79

Uczeń handlowy

syn uczciwych rodziców może się zgłosić natychmiast. 2996

Franciszek Dobrowolski tartak parowy i cegielnia **Więcbork** Pomorze.

Rzeźnickiego 3077

chłopca

do posyłek z dobremi świadectwami poszukuje

Poznańska 27.

Młody handlowiec

lat 24, z wyższem wykształceniem, posiadający 3.000 zł gotówki, który pracował w przedsiębiorstwach handlowych jako książkowy (kontokorencista), korespondent polsko-niemiecki, magazynier i podróżujący **poszukuje posady.** Łask. oferty do Dzien. Bydg. pod „E. M.“ (2907

Poszukuję do mego biura fabrycznego, dział kalkulacji,

młodszą siłę

dobrze obeznaną w rachunkowości, polskim i niemieckim w słowie i piśmie oraz dzielnego

mistrza poljerskiego

obeznanego z najnowszym sposobem bajcowania i polerowania. Zgłoszenia z życiorysem pod **„B. 1“** do Dziennika Bydgoskiego. (3049

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej (jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.